



# TERAZNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeto przyjmując Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12

# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i

### Zwiastun Chrystusowej Epifanii

WYCHODZI CO DWA MIESIĄCE. WYDAWCA PAUL S. L. JOHNSON 1327 SNYDER AVE, PHILADELPHIA, PA. USA  
PRENUMERATA \$ 1,00 ROCZNIE

## EGZAMINACJA JUBILEUSZOWEGO ROKU IZRAELA.

**W** Zwiastunie (Herald) z 15 maja 1921, wydawcy i dyrektorzy P. B. I. podają obiecane (przypuszczająco) zbitcie poglądów naszego brata Russella na jubileusz. Musimy pamiętać o tym, że odjęli oni 19 lat od chronologii z okresu królów, i z tej przyczyny rozpoczęli początek czasów pogan 19 lat rychlej od biblijnej chronologii. To odjęcie 19 lat od chronologii rozumie się, jako ich Nominalnego Kościoła chronologii sprzeciwia się chronologii naszego Pastora, i każdemu okresowi na wiek Żydowski i wiek Ewangelii, począwszy przed i od roku 606 przed Chrystusem, i dlatego sprzeciwia się również brata Russella poglądowi na jubileusz. W różny przekręcający sposób starają się oni odjąć 19 lat od typowych jubileuszowych cykli, ażeby tylko mogli osiągnąć rok 1874, jako czas początku pozaobrazowego jubileuszu. Opierając się na fakcie, że było 19 jubileuszów przed niewolą Babilońską, postawili twierdzenie, że każdy jubileusz był w tym samym roku co siódmy z Sabatowych lat, to znaczy, że każdy Jubileusz rozpoczął się 49 lat zamiast 50 lat po rozpoczęciu się przeszłego. Rozumie się, że przez to usprawiedliwiają się i odciągają 19 lat od chronologii pierwszych 19 jubileuszów i w ten sposób rozpoczynają ostatni jubileusz ich Nominalnego — Kościoła chronologia od 625 przed Chrystusem, co jest 19 lat rychlej od prawdziwego roku 625 przed Chrystusem. Jeszcze żeśmy się nie dowiedzieli, jak dołączyli oni 19 lat za te 19 lat, których odjęli od wieku Żydowskiego w ich staraniu pozostania w harmonii z równomiernymi dyspensacjami lecz myślimy, że czynią to przez ich rozpoczynanie wieku Żydowskiego nie przy śmierci Jakuba. Ale 19 lat prędzej, gdy Jakub po pierwszy raz posłał Synów swoich do Egiptu, aby zakupili zboże w pierwszym roku głodu. Jeżeli takim jest ich pogląd, jesteśmy gotowi spotkać się z takowym, lecz zaczekamy najprzód, aż ogłoszą ich pogląd. W tym artykule pokażemy niedorzeczność ich twierdzeń względem jubileuszowej chronologii.

Nasi czytelnicy, bez różnicy jacy, i wielu którzy po-

pierali P.B.I. wierzą, że nasza odpowiedź na ich zmienioną chronologię na Czasy Pogan w naszym czerwcowym numerze roku 1921 kompletnie obala ich wysiłki do obalenia biblijnej i naszego brata Russella prawdziwej chronologii. Odpowiedź nasza zbija ich jubileuszowe twierdzenia; ponieważ pokazuje, że błędzi oni w ich wysiłkach, aby Czasy Pogan rozpocząć 19 lat prędzej jak rzeczywiście się rozpoczęły, i z tej przyczyny są oni również w błędzie, jeżeli próbują odjąć 19 lat od pierwszych; 19 jubileuszowych cykli. Możemy więc pozostawić ich twierdzenia jako obalone przez dowód, że Czasy Pogan rozpoczęły się w 19 roku panowania Nabuchodonozora. W dodatku jednak przedstawimy niektóre rozumne dowody; że ich argumenty są błędne, gdyż starają się oni postawić dowód na ich poglądy jubileuszowe, które, jak ich poglądy na Czasy Pogan i spustoszenie ziemi są błędnymi naukami pisarzy Nominalnego Kościoła. Dla lepszego wyjaśnienia podamy nasze punkty według liczb. |

(1). Ich twierdzenie, że typowe Jubileuszowe cykle były po 49 lat, zamiast po 50 lat każdy, jeżeli by były właściwie zastosowane, uczyniłyby pozaobrazowe cykle po 2401 lat zamiast 2500 lat każdy. Stąd też

wielki cykl zamiast przyprowadzić nas do października 1874, jako początek pozaobrazowego jubileuszu według ich poglądu będąc okresem 2401 lat przyprowadziły nas do października 1775, sześć miesięcy po rozpoczęciu się Amerykańskiej Rewolucji, jako początek pozaobrazowego Jubileuszu. Pamiętajmy o tym, że przez zrównanie niższego okresu, wyższy okres staje się kompletnym. W ten sposób czynił to Izrael z pierwszym i najniższym okresem czasu, z tygodniem, który składa się z siedmiu (doskonała liczba) dni. Rozpoczynając tydzień z 16 dniem miesiąca Nisan, dniem po sabacie przejścia, po 15 Nisan, (3 Moj. 23:15) zrównali oni liczbę dni w tygodniu, a to dało im siedem sabatów (tygodni) kompletnie. Ten cykl wskazywał i prowadził do następnego dnia, do Jubileuszu tygodni, do Zielonych Świątek, gdyż to słowo znaczy „Pięć dziesiąty”. (3 Moj.

UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ  
PRAWDZIE—2 Piotra 1:12.  
DZWIEMIESIĘCZNIK

Vol. II                      Wrzesień, 1924                      No. 5  
A.D. 1924 – A.M. 6052

Egzaminacja Jub. Roku Izraela.....	66
Jubileusz dzienny i roczny (3).....	67
Wynalazki (2 kolumna).....	69
Stróżu co się stało w nocy.....	71
Harmonie chronologiczne (2 kol.).....	72
Czy zakończyło się zniwo Wieku Ewangelii?.....	78
Pieczątowanie wybranych (2).....	78
Rozdzielenie Eliasza i Elizeusza (6).....	79
Przywileje „Onego sługi” (8).....	79
Sowy (2 paragraf).....	80
Wiadomości do ogólnego zainteresowania.....	80

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI  
I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBA-  
WICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”. -  
TYTUS 2:13.

23:16). Tak więc widzimy, że zrównanie najniższego okresu, to jest siedmiu dni czyli tygodnia, prowadziło i wskazało najniższy jubileusz, który był większym świętem od siódmego sabatu cyklu. To jest jeden dowód, że zrównanie (7x7) najniższego periodu prowadziło i wskazało następne większe święto. Następny wyższy doskonały okres od cyklu tygodni w typie, jest cykl lat — tygodnie z lat. Przez zrównanie tego periodu po siedem lat. (7x7) (3 Moj. 25 :8 ) mieli oni siedem kompletnych rocznych sabatów, a ich ostatni sabatowy rok prowadził ich i wskazał im następny rok, jubileusz lat. (3 Moj. 25:9,10) Tu znów możemy zobaczyć, że musieli oni zrównać najniższy, aby następny wyższy period osiągnąć, który znów poprowadził ich do jeszcze większego święta; siódmy sabat lat prowadził ich i wskazywał im Jubileusz, który był wyższym świątecznym rokiem nad wszystkie sabatowe lata w takim cyklu. Lecz jubileusz, będąc najwyższym z wszystkich świat typowych, który był osiągnięty przez metodę zrównania, po ostatnim jubileuszu, najniższy period do zrównania, aby otrzymać następny wyższy period, który jest pozaobrazowym cyklem, musi być sam typowym jubileuszowym cyklem, ponieważ zawsze zrównanie następnego niższego doprowadza i wskazuje następny wyższy period (okres): i najdłuższy typowy okres, będąc następnie niższym od pozaobrazowego cyklu, był od jednego jubileusza do drugiego, okresem 50 lat. Dlatego pozaobrazowy cykl byłby zrównaniem typowego cyklu jubileuszowego, 50x50, czyli 2500 lat. I tak samo jak w każdym innym ustanowionym typie uczynionym do daty, pozaobraz musiał się rozpocząć w tym czasie, gdy typ się wypełnił, tak więc ostatni rok, z 2500 lat był pierwszym rokiem pozaobrazowego Jubileusza. Zwiastun (Herald) używa właściwie owe 2500 lat, czyli 50x50, ażeby osiągnąć pozaobrazowy Jubileusz w 1874: lecz ponieważ twierdzi, że było tylko 49 lat od jednego do drugiego jubileusza, dla jakiej racji, zapytujemy się, rachują oni 50x50? Jeżeli ich pogląd względem długości czasu od rozpoczęcia się jednego typowego jubileusza do następnego był właściwy, musieli by mnożyć po 49x49 a nie 50x50. Ich wielki cykl składałby się z 2401 lat, a ich pozaobrazowy Jubileusz musiał by rozpocząć się w październiku 1775, jeżeli by to było prawdą. Tak więc ich pogląd na czas od początku jednego jubileusza do drugiego, wzięty (a nie wynaleziony przez nich jak twierdzą) od Nominalnego Kościoła, dałby początek pozaobrazowemu Jubileuszowi 146 lat temu ! Jest to bardzo wielki błąd, ponieważ musielibyśmy Restytucję w większym znaczeniu widzieć, jeżeli byśmy w niej się znajdowali od 146 lat! Tak więc ich metoda nie dozwala im osiągnąć października 1874, jako początku pozaobrazowego Jubileusza przez używanie pozaobrazowego cyklu. Dlaczego ci wydawcy i dyrektorzy starają się wydrzeć chronologiczne prawdy z rąk Pańskiego ludu? Jak mogli być tak niedbałymi, aby nie widzieć, że ich uczenie o 49 lat długich jubileuszach zmusza ich do równania 49x49 a nie do 50x50, ażeby pozaobrazowym cyklem wykazać pozaobrazowy jubileusz? Z naszej strony nie możemy sobie wcale wytłumaczyć, dlaczego tak inteligentne osoby jak wydawcy i dyrektorzy P. B. I. mieli by się stać winnymi takich błędów, lecz dlatego tylko, że znajdują się w rękach Azazela i przez niego są zaślepieni. A gdyby bracia pamiętali o tem, że szatan używa tych wy-

dawców i dyrektorów do wprowadzenia błędów, ażeby nieostrożnych w łapkę wprowadzić — aby jakiś podrobiony ruch do zakończenia żniwa lub do pierwszego rozdzielania Jordanu utworzyć — przestaliby brać nauki od takich zaślepionych braci do dalszego duchowego ich prowadzenia.

(2) Przeciwno ich myślom, że cykle jubileuszowe były po 49 lat, podajemy podanie biblijne, że siedem sabatowych cykli stanowiło 49 pełnych lat. (3 Moj. 25 :8) i że następny rok był pięćdziesiątym rokiem, jubileuszowym. 3 Moj. 25:9, 10). Bez zaprzeczenia musiało to być prawdą o pierwszym jubileuszowym cyklu, a następne cykle musiały być na to samo mustro zrobione, lub też Biblia podawałaby coś specjalnego, że następne jubileusze musiały być w inny sposób rachowane od pierwszego. Mogą oni sobie kręcić i wymyślać co tylko im się podoba względem „600 księżycowych miesięcy” i „606 księżycowych miesięcy” (ażeby przez to otrzymali odznakę 666 na czole) i mogą podawać „Przybliżający Koniec Wieku” na wieczność, aby udowodnić, że jubileusz przyszedł w 49 roku, mówiąc: „(Pierwszy) rok jubileuszowy rozpoczął się w siódmym miesiącu 49 roku”. (3 Moj. 25:10). Na tym punkcie obwiniamy ich pogląd w dwojaki sposób (1) że sprzeciwia się podaniu Boskiemu, które mówi, że rok Jubileuszowy nastąpił po zakończeniu się 49 roku, i że był 50 rokiem i (2) że ich pogląd wymaga, aby następne jubileusze według innej metody rachowania osiągnąć od metody rachowania pierwszego Jubileusza. Dlaczego nie mogli tak ważnych faktów zauważyć? Azazel może im powiedzieć dlaczego; może też i Pan i Jego Epifanią oświecony lud.

(3) Ich pogląd, że cykle jubileuszowe były po 40 lat długie, sprzeciwia się równoległej metodzie rachowania, przez którą jubileusz tygodni, Zielone Świątki, były osiągnięte. W 3 Moj. 23:15, 16 wyraźnie nam podaje, że gdy narachowali 49 pełnych dni, a nie 48 lub 48 ½ dni, mieli jeszcze jeden dzień rachować, pięćdziesiąt i obchodzić go jako święto, jako święto pierwszych pierwiastek. Powtarzamy, że słowo „Zielone Świątki” znaczy „pięćdziesiąt”, dzień jubileuszowy, który różni się od roku jubileuszowego. Święto to jest opisane w wierszach 15—21. A fakt ten mocno i dobitnie dowodzi, że rok jubileuszowy przyszedł co 50 lat a nie co 49 lat. W tej łączności pamiętajmy, że dzień jubileuszowy jak i rok jubileuszowy były przez ten sam sposób rachowania osiągnięte — przez zrównanie 7x7 i przez dodanie dnia lub roku jak wypadek tego wymagał. Jak mogli wydawcy i dyrektorzy P. B. I. tak ważny fakt zaniedbać? Azazel wie, a także Pan i Jego Epifanią oświecony lud.

(4.) Pismo Św. dowodzi, że ósmy rok od rozpoczęcia siódmego sabatowego cyklu, był rokiem jubileuszowym, i sprzeciwia się poglądowi P. B. I. że jubileusz przychodził zawsze na siódmy dzień od rozpoczęcia siódmego sabatowego cyklu. To może być widziane z następujących faktów: W 3. Moj. 25:21, 22 Bóg zachęcał Izraelitów, aby nie siali przez dwa lata i uspokajał ich wyrażone wątpliwości w wierszu 20, obiecał im, że w szóstym roku siódmego sabatowego cyklu rozmnoży obficie ich urodzaje, ażeby wystarczyły im aż do dziesiątego roku, w którym mieli żąć to, co było nasiane przy końcu ósmego roku, a rychło siano soczewicę i jęczmień, na dziewiąty rok do żęcia. Dlaczego tak? Ponieważ siódmy



rok był zawsze sabatem, — rokiem odpoczynku — dla ziemi. (3 Moj. 25:2—7.) Dlatego musiał także być rokiem odpoczynku w siódmym sabatowym cyklu, (jeden cykl 7 lat). Następny, to jest ósmy rok będąc Jubileuszem, ziemia musiała w nim odpoczywać od siania, w innym razie sianie musiałoby się odbyć późno w siódmym roku i musiałoby trwać podczas czasu zasiewania (zwyczajnego) ósmego roku (3. Moj. 25:21. 22). Możemy więc widzieć, że te fakty pokazują, że jubileusz przypadał zawsze w ósmym roku od rozpoczęcia się siódmego sabatowego cyklu. Jeżeliby według twierdzeń wydawców i dyrektorów P. B. I. wszystkie jubileusze miały być w siódmym roku siódmego sabatowego cyklu, czyli w 49 roku. Bóg zamiast udzielonej Izraelitom obietnicy o rozmnożeniu urodzajów na trzy lata, dał by im tylko obietnicę na dwa lata, i powiedział by im, że wystarczyło by to aż do ósmego roku, w którym by żeli to, co było by siane późno w siódmym roku na żęcie ósmego roku. Ten fakt dowodzi, że jubileusz przypadał zawsze w ósmym roku. Dlatego od rozpoczęcia jakiegokolwiek jubileuszu od poprzedniego było zawsze 50 lat, a nie 40 lat.

(5.) Izraelici najprzód weszli a potem zaczęli obsiadywać ziemię późno w lecie roku 1576 przed Chrystusem, a nie rychło na wiosnę 1575 przed Ch. jak Zwiastun twierdzi. Ten fakt obala pogląd Zwiastuna na jubileusze. Choć nasz brat Russell, gdy omawiał ten punkt, nie zważał na małą cześć roku, która wchodzi w tę rzecz rachowania chronologii, jak to wyraźnie podał (B. 48) jest potrzebną dla nas jednak rzeczą wziąć tę część roku, aby zbliżyć sofisteryę P. B. I. wydawców i dyrektorów, aby dowieść prawdziwości podania Biblijnego, że trąba jubileuszowa trąbiła 50-tego roku w dniu pojednania, a nie w 49-tym roku. Zwiastun liczy wejście do ziemi od czasu, gdy Jozue przeszedł przez Jordan. 10 miesiąca Nisan, 1575 przed Chr. Byłoby to prawdą, jeżeli ziemia, którą Bóg dał Izraelowi, miała być tylko tą częścią na zachód od Jordanu. Lecz ziemia, którą Bóg dał Izraelowi obejmowała wielką część na wschód od Jordanu i na północ od Arnonu; a w te części weszli późno w lecie roku 1576 przed Chr. To jest jasne podanie z Pisma Św., które podaje nam akurataną datę tego wypadku. Było to akuratanie trzydzieści osiem lat aż do dnia od czasu, gdy Izrael za jego szemranie w Kades Barnes, gdy szpiegi powrócili z wiadomością, został zwrócony do podróźowania na puszczy aż do dnia, kiedy przekroczył Amon i zaczął posiadać ziemię, która mu Bóg dał. (5 Moj. 2:14. 18. 24. 25. wiersze 20—23 mają być czytane jako fantazja). Tak więc według tych wierszy upłynęło akuratanie trzydzieści osiem lat od opuszczenia Kades Barnes, aż Izrael wszedł i wziął w posiadłość ziemię, którą im Bóg dał. (3 Moj. 25:2; 5. Moj. 2:24). Porównując te wiersze z 4. Moj. 21:12—15 możemy widzieć, że podróź ich trwała jeden dzień od potoku lub doliny Zered, czyli Zared, do Arnonu, do południowej granicy Izraela na wschód od Jordanu. (Sędziów 11:18—23). Jeżeli możemy się dowiedzieć, w jakim czasie roku Izrael wracał się ku puszczy z Kades Barnes, akuratanie 38 lat przedtem, możemy akuratanie powiedzieć, od jakiego czasu roku możemy rachować wejście Izraela do ziemi. Szpiegi rozpoczęli przeglądać ziemię w czasie pierwszych dojrzałych winogron (4 Moj. 13. 20) i powrócili z późnymi latowymi owocami, gdy 40 dni szpiegowali ziemię. (4 Moj. 13:25). Winogrona Pa-

lestyńskie najprzód dojrzewają przy końcu lipca, a późne owoce letnie w połowie września w terażniejszym czasie. Prawdopodobnie w dawniejszych czasach winogrona dojrzewały około połowy lipca a późne owoce letnie około 1 września. Sezon pierwszych dojrzałych winogron trwa koło trzech tygodni. Szpiegi więc powrócili w czasie między 25 sierpniem a 15 wrześniem. W dwa dni później (4 Moj. 14:1, 25) Izrael wrócił się ku puszczy. Dlatego też 38 lat później, aż do dnia, przyprowadziło ich w późne lato roku 1576 przed Chr., i w tym czasie Izrael wszedł do ziemi. Podług tego akuratanie 50 lat później, późno w lecie roku 1526 przed Chr. przy końcu roku jubileuszowego, był właściwy czas posiać ziemię dla żęcia następnego roku. (3 Moj. 25:22) Pismo Św. wyraźnie podaje, że system rocznych sabatów miał rozpocząć się, gdy Izrael wstąpił „do ziemi, którą” Bóg im miał dać” (3 Moj. 25:2) i dał im ziemię na wschód od Jordanu i na północ od Arnonu, jakoteż na zachód od Jordanu. Dlatego wejście do ziemi ma być rachowane od późnego lata 1576 przed Chr. co pokazuje czas do rozpoczęcia siania przy końcu sześciu Sabatowych lat i przy końcu jubileuszowych lat, dla żęcia następnych lat. (Lev. 25:22). Dla tej też przyczyny było im rozkazane trąbić w trąbę jubileuszowa w dzień pojednania w 50-tym roku. (3. Moj. 25:9). Izrael z tej przyczyny rozpoczął system sabatów w jesieni, ponieważ zaraz po wejściu do ziemi w 1576 przed Chr. ich cywilny rok się rozpoczął, od którego czasu system sabatów się rozpoczął, w siódmym miesiącu religijnego roku. Tak więc Pismo Św. właściwie zaczyna jubileusz z rozpoczęciem 50 roku od wejścia do ziemi, gdy zaś P. B. I. postępując za pisarzami nominalnego kościoła, a mianowicie za pisarzem „Nadchodzącego Końca Wieku” z jego nedorzecznymi „600 księżycowymi miesiącami” i „606 księżycowymi miesiącami” co nie jest wcale zgodne z Pismem Św. i same z sobą; ponieważ rozpoczynają pierwszy jubileusz w połowie 49 roku zamiast na początku 50 roku. Konfuzja pisarza „Nadchodzącego Końca Wieku”, którego dzieło przyjmują, jest bardzo jawną, gdy mówi o **600 Księżycowych miesiącach**, że stanowią one 500 księżycowych lat: Izrael w ciągu czasu nigdy nie miał takiego roku: ale raczej przydał miesiąc jak było potrzebne względem jęczmienia dla pierwiastnych celów: i tak ich rok w ciągu czasu był blisko tej samej długości co rok słoneczny. Drodzy Bracia, czy nie jest to grzechem i wstydem, ażeby Badacze Pisma Św. mieli odrzucać „brata Russella” prawdziwe nauki i przedstawienia. a przyjmować błędne od pisarzy Nominalnego Kościoła — Wielkiego Grona? Czy ten fakt nie pokazuje, że jako członkowie Wielkiego Grona, wydawcy i dyrektorzy P. B. I. są w większej harmonii z wodzami wielkiego grona Nominalnego Kościoła — którzy z nimi i z innymi wodzami Lewickimi w prawdzie stanowią pozaobrazowego Jambresa — aniżeli w harmonii z kapłanami a mianowicie z bratem Russellem?

(6.) Ich pogląd na cykle jubileuszowe jako składające się z 49 lat każdy i że Czasy Pogan rozpoczęły się w pierwszym roku Nabuchodonozora, sprzeciwia się symetrii czasu Boskiego Planu. W uczynieniu Swego Planu, Bóg użył zasady symetrycznej z wielu punktów zapatrywania. Między innymi symetriami Bóg włożył w Jego Plan harmonijne zarysy czasu. Niektóre z nich były zauważone przez naszego drogiego brata Russella, a niektóre-

re z nich przez braci Jana i Mortona Edgar'ów w ich rysunkach względem czasu, które zostały uznane i opublikowane przez brata Russella w Bereańskich Biblijnych podręcznikach. Jednym z nich jest równoległość 2520 lat, z których pierwsze 2520 lat rozpoczęły się przy końcu pierwszego Adamowego dnia (1000 lat) i zakończyły się przy zdetronizowaniu Sedekiasza, w 606 roku przed Chr., a ten paralel nie miał by wcale żadnego znaczenia, jeżeli zmiana P. B. I. dyrektorów i wydawców miała by być prawdziwą. I znów ich zmiana jubileuszów zniszczyłaby symetrię czasu w dubeltowym paralelu (2x2520) od dnia pierwszego Adama do dnia drugiego Adama (dnia Chrystusowego) a spotkanie się tych dwóch okresów po 2520 lat każdy, odbyło się przed niewola Babilońska. Tak samo nie byłaby harmonia w P. B. I. nominalnego Kościoła chronologii w dubeltowych periodach po 3500 lat, gdzie także ostatni jubileusz obchodzono przed niewolą Babilońska. Tak samo ich zmiana chronologiczna zniszczyłaby symetrię czasu dwóch perydów po 2080  $\frac{1}{2}$  lat każdy, od upadku, aż do czasu, gdy Ewangelia przyszła do pogan, w r. 36 po Chrystusie, których środek czyli spotkanie się tych okresów po 2080  $\frac{1}{2}$  lat każdy było czasem uczynienia przymierza z Abrahamem, 2045 przed Chrystusem. Ich zmiana niszczy także chronologiczną harmonię równoległych dyspensacji. Jeżeli przypuszczamy, że zaczynają oni pierwszy 19 lat rychlej przed śmiercią Jakuba, to jest w pierwszym roku głodu, oni niszczą ten paralel; ponieważ śmierć Jakuba musi równać się (paralelować) śmierci Jezusa, ponieważ oba byli równoległymi głowami równoległych domów Izraelskich, a każdy z nich był nad dwunastoma pokoleniami i nad dwunastoma wodzami. Tak samo ich nominalna chronologia niszczy dubeltowe 654+1846 okresy, które kończą się jeden przy typowym chrzcie, (potopie) a drugi przy pozaobrazowym chrzcie (Jezusa), a te okresy również spotykają się w ostatnim jubileuszu przed niewolą Babilońska. Podali oni, że na zasadzie roku po 360 dni przyjmują datę nominalnego Kościoła 445 przed Chrystusem, jako początek 70 symbolicznych tygodni i 2300 symbolicznych dni Daniela. W tym wypadku muszą koniecznie zniszczyć symetrię między fałszywymi dniami oczekiwania i fałszywym (papieskim) tysiącleciem z jednej strony, a prawdziwymi dniami oczekiwania i prawdziwym Tysiącleciem z drugiej strony. Oprócz tego ta ostatnia zmiana sprzeciwia się wielu wypełnionym paralelom równoległych dyspensacji, które wypełniły się w dniach okresu oczekiwania. Na koniec, ich zmiany niszczą, jako siódmy harmonijny zarys czasu, symetria 6000 lat złego — pokazane w typie przez 6 dni tygodnia — po których przychodzi 1000 letnia Restytucja — pokazana w typie przez sabbat — począwszy od 1874 roku. Taka jest wielka ich głupota przeciwko symetrii czasu Boskiego Planu, którą wydawcy i dyrektorzy P. B. I. uczynili! Jak bardzo wielkim jest rzeczywiście ich grzech! A fakt, że się chlubią z tego, że tak wielu uwierzyło w ich błędy, jeszcze więcej powiększa ich winę.

(7.) Jako ostatni argument przeciwko ich jubileuszom, jako też przeciwko ich wszystkim chronologicznym głupotom przedstawiamy świadectwo piramidy. Ich odciąganie 19 lat od chronologii nie tylko zbija Biblia, ale także Boski świadek z kamienia Wielka Piramida. (Iz. 19:19, 20). Tu jest piękny z nimi do napotkania się

kamień. Czy rozmiar tego kamienia może skurczyć się o 19 piramidowych cali, ażeby mógł dogodzić tym nominalnym wydawcom i dyrektorom? Nie! Ani nawet jedna tysięczną cala nie! Czy zmieni swoje kąty, w których wiele dat starego testamentu się znajduje? Nie; ani na włos! Czy dla ich dogody miałyby zniszczyć wszystkie głębokie naukowe lekcje? Nie! w żaden sposób nie! Każdy jeden z harmonijnych powyżej podanych okresów czasu pokazany jest w liniach i kątach w podłodze w piramidzie w ścianach, jak może być widziane w szczegółach w dziele braci Edgar, „Przechody Piramidowe”, II Tom; a miary ani tysięczna cala się nie zmniejszyły, a co mówić, o 19 calach, których wydawcy i dyrektorzy P. B. I. wynaleźli (w piśmie głupich panien) myśląc, że poprawili Biblijną chronologię! Piramida w swoich rozmiarach mocno zbija ich głupoty, które ci członkowie pozaobrazowego Jambresa starają się sprytnymi sposobami i łagodnymi słowami przez kłamstwa wprowadzić, aby zwieść nieostrożnych. W ich wysiłkach pokazali oni łagodniejszą metodę (Psalm 55:22) od brata Rutherforda, którego oni również uznawają za łagodnego. Niestety, dla wierzących i ufających owiec Bożych, którzy wpadli w takowe ich ręce!

Sześć razy w ich artykule o jubileuszu używają wyrażen „wynaleźliśmy”, — „wynajdujemy”, odnosząc się do chronologicznych zmian, które podali. Przez to zdradzają fakt, że są wynalazcami „nowego światła”, przeciwko któremu przedtem krzyczeli. Teraz możemy widzieć, że ich krzyczenie było hipokryzją. Jak cennym jest ich chronologiczne „nowe światło” może być widziane z dwóch artykułów naszego ostatniego numeru (w angielskiej Teraźniejszej Prawdzie) i w tym artykule, jak Pismo Św. zbija ich głupotę. I jak **nowym** (wynalezionym) ono jest możemy zauważyć z faktu, że te ich myśli stały się już starymi i zupełnie odrzuconymi od wszystkich wydawców P. B. I. (włączając w to ich starszego brata Streeter, który oświadczył się przy P. B. I. Brooklińskiej Konwencji, że on jest oryginatorem tych chronologicznych zmian) ponieważ egzystowały one już przed narodzeniem tych wszystkich dyrektorów. A jak wiele **światła** posiadają, można widzieć z ciemności przedstawionej na wszystkie chronologiczne przedmioty. „Wynaleźli” takie chronologiczne głupstwa! Zaiste, tak jak praca Wielkiego Grona, pójdzie w zapomnienie i do kosza! Zgadza się z ich podaniem, gdy mówią: „Komentatorzy w ogólności (prawie wszyscy pisarze nominalnego kościoła, którzy komentowali chronologię) którzy pisali na ten przedmiot, przyjęli (z P. B. I.) metodę rachowania pięćdziesiątego roku, jako 49-tego! A tak, że prawie wszyscy komentatorzy i pisarze nominalnego kościoła, znajdują się w tej samej konfuzji z nimi na tym punkcie! Przez to też pokazali, że są Babilończykami. Najdziwniejsza rzecz, która się dzieła w ostatnich czasach między ludem Prawdy, był głupi postępek P. B. I. dyrektorów 5 wydawców — wiemy, że oni zaplagowali się tymi poglądami ze strony pisarzy Nominalnego Kościoła — wygrzebując stare zgrzybiałe odpadki, jako czysty „wynaleziony” pokarm, aby Boski prawdziwy Izrael go spożywał! Wiedząc, że ci bracia znajdują się w rękach Azazela, i jako tacy są używani, jako jego ustne narzędzia, aby niepodjęrzejawających braci podrobioną i sfalszowaną nauką zwieść — jak dokonywanie zęcia, lub rozdzielanie Jorda-

nu pierwszy raz i t. p. nauki, jakie podawają, — w imieniu Boga przestrzegamy braci wszędzie, ażeby strzegli się tych zwodzicieli, jako mówczych (nieświadomo) narzędzi szatana, aby nie otrzymali szkody na duchu! Najbezpieczniejszy postępek dla wiernych jest odrzucić nauki takich wodzów i wyjść z ich małej sekty Babilonu, i stać mocno w tej prawdzie, którą otrzymali od „onego Sługi”. Tak czyniąc, mogą spodziewać się, że Pan ich obficie nakarmi prawdą na czasie. Co się tyczy innych, — z wielkim smutkiem to mówimy — potrzebują oni takich gładkich (gładszych od masła) zwodzicieli jak owi z P. B. I. wydawcy i dyrektorzy, aby ich zwodzili, ażeby z rąk Azazela otrzymali doświadczenia, które zniszczą ich ciała, aby ich duchy były zachowane, co Bóg łaski i miłosierdzia może im udzielić!

P. S. Ten numer „Teraźniejszej Prawdy” był gotowy do druku, gdy P. B. I. Zwiastun z 15 czerwca przyszedł do naszych rąk. Znajduje się w nim artykuł, który broni jego splugawiony pogląd na Jubileusz przeciwko atakowi pewnego brata, który do nich pisał. Radujemy się z lojalności tego brata dla Pańskiej Prawdy. Artykuł krąży około 49 i 50 roku i zmienia nieco jego dawniejsze przedstawienie rysunku, ażeby ominąć sprzeciwianiu się tego brata na ich pierwotny pogląd. Na dwa punkty będziemy tylko odpowiadać, ponieważ inne punkty były powyżej dostatecznie odpowiedziane. Wydawcy starają się nadaremnie uciec, od przeciwnienia się tego brata, że musza zrównać 49 lat, zamiast 50 lat, jeżeli ich teoria o cyklach jubileuszowych była prawdziwą w następujący sposób: podawają B. 180, par. 1, gdzie brat Russell mówi, że siódmy dzień i siódmy rok miały być pomnożone przez liczbę 7, a 50 rok ma być pomnożony przez 50, aby otrzymać tygodnie dni i tygodnie lat wielkiego cyklu lat, prowadzącego i wskazującego do dnia jubileuszowego, roku jubileuszowego i do pozaobrazowego Jubileusza; a potem ściskają myśl, że siódmy dzień i siódmy rok mają być mnożone przez liczbę 7, a 50 rok ma być pomnożony przez 50, aby otrzymać różne cykle. Zaprzeczają temu, że siedem dni i siedem lat mają być pomnożone przez liczbę siedem i że pięćdziesiąt lat mają być pomnożone przez 50, ażeby otrzymać potrzebne cykle. W ten sposób starają się usprawiedliwić ich używanie  $50 \times 50$  dla wielkiego cyklu, zamiast  $49 \times 49$ , jak ich cykle wymagają, czyniąc bezznacznym ich pierwsze  $49^{1/2}$  lat. Zobaczmy do czego ich pogląd doprowadzi. Rozumie się, że siódmy dzień jest tylko jednym dniem i ostatnim z siedmiu dni. Jeżeli jeden dzień, bez różnicy czy to jest siódmy a nawet milionowy dzień, jest pomnożony przez liczbę siedem, otrzymujemy siedem dni, a nie 49 dni; a ten przykład mnożenia musiał by być podany następująco:  $1 \times 7 = 7$ , gdy zaś brat Russell podał to, co faktycznie miał na myśli, jak następuje:  $7 \times 7 = 49$ . I znów, siódmy rok jest tylko jednym rokiem i ostatnim z siedmiu lat; a gdy pomnożymy jeden rok, czy siódmy czy milionowy, przez liczbę siedem, otrzymujemy 7 lat a nie 49 lat. a ten przykład mnożenia musiałby być podany następująco:  $1 \times 7 = 7$ , gdy nasz brat Russell podał właściwie:  $7 \times 7 = 49$ . I znów, pięćdziesiąt rok jest tylko jednym rokiem i ostatnim z pięćdziesięciu lat, a gdy pomnożymy jeden rok czy 50 lub trylionowy rok, przez 50, otrzymujemy 50 lat, gdy zaś nasz Pastor podał co rzeczywiście myślał, jak (następuje:  $50 \times 50 = 2500$ . Że brat Russell miał na myśli 7 dni i 7 lat

przez wyrażenie „siódmy dzień” i „siódmy rok” i rozumiał, że miało być 50 lat przez wyrażenie „pięćdziesiąt rok”, i to jest widocznym nie tylko z jego podania, że musimy pomnożyć okres podany w liczbach, i że on rzeczywiście pomnożył okres podany w liczbach, jak to używa w B. 180, par. 1; lecz w wyraźnym podaniu w następującym paragrafie: „Pięćdziesiąt razy pięćdziesiąt lat (nie 50-ty, jeden rok) daje nam długi okres 2500 lat ( $50 \times 50 = 2500$ ) jako długość wielkiego cyklu”. Jego cały argument gruntuje się na 50 lat długich jubileuszowych cyklach, jak to ten cały rozdział pokazuje. Nawet zwyczajne dzieci szkolne w pierwszym roku nauki nie stali by się winnymi takiego „głupstwa”, aby tak nierozumnie przekładać, jak ci wydawcy uczynili, ażeby „nie stracili ich twarzy”. Zapewne że „głupstwo ich będzie jawne wszystkim”. (2 Tym. 3:9). Jak długo będą dozwalać czytelnicy Zwiastuna aby ich inteligencje przez takie jawne „głupstwa” były obrażane? Jaką śmiałość mają ci wydawcy obrażać naszego Pastora pamiętkę i reputację inteligencji, że go wstawiają jako świadka do usprawiedliwienia ich błędnego używania jego liczb do osiągnięcia pozaobrazowego Jubileusza na 50 lat trwałych jubileuszowych cyklach w typie ugruntowanych, gdy odrzucają jego pogląd o 50 letnich cyklach, a przyjmują pogląd o 49 lat trwałych jubileuszowych cyklach — pogląd, który przez metodę mnożenia z pewnością zmusiłby ich zawsze pomnożyć 49 lat, aby otrzymać wielki cykl. Rzeczywiście, że są oni związani na rękach i na nogach w tej sprawie a ich uciekanie i usprawiedliwianie są podobne do bezowocnych wysiłków więźnia, który chce złamać swoje kajdany, których jednak moc jest tysiąc razy większą od wszystkich jego wysiłków.

Inny punkt ich artykułu, nad którym będziemy komentowali, tyczy się tego, co oni mają do powiedzenia względem, (ich przypuszczającego) sabatniego roku. jakoby dowodziło, że siódmy sabatowy rok i Jubileuszowy rok były w jednym czasie, i że podług ich poglądu odbył się w 590 przed Chr. w czasie którego podawają 3 kroć błędnie: (1) że Sedekjasz zamiast być zdetronizowany w 606 przed Chryst. nie był zdetronizowany, aż w 587 przed Chr.; (2) że odbywało się wypuszczanie niewolników przed napadem na kraj w dziesiątym dniu dziesiątego miesiąca w Sedekijasza dziewiątym roku;

(3) że Nabuchodonozor oblężył Sedekijasza przed dziesiątym dniem dziesiątego miesiąca w dziewiątym roku Sedekijasza. Oblężenie które rozpoczęło się w tym czasie, było trzecim użyciem miecza Nabuchodonozorowego przeciw Jeruzalem; a pierwsze dwa wypełniły się, jeden w czasie Joakima, a drugi w czasie Johakina i dlatego żadne nie odbyło się w czasie Sedekijasza przed dziesiątym dniem dziesiątego miesiąca w dziewiątym roku Sedekijasza. To trzecie, oblężenie odbyło się w ostatnim czasie, podniosło się przez krótki czas atakiem Egipcjan na Babilończyków. Lecz skoro ostatni pozbyli się pierwszych, odnowili oblężenie, które rozpoczęło się w powyżej wymienionym czasie. Podczas tego oblężenia nie trzymano żadnych sabatowych lat; bez różnicy, czy rozpoczynamy oblężenie według prawdziwej daty. 608—606 przed Chryst., czy według fałszywej daty. 589—587 przed Chr. Lecz odbywało się nie przed, ale podczas pierwszej części oblężenia, (Jer. 34: 1—10) tymczasowe pusz-

czanie niewolników z nadzieją, że takie pokazanie miłosierdzia udzieli im łaski Bożej, aby być wyzwolonymi z obłączenia. Potem w tym krótkim czasie między tymi dwoma częściami tego obłączenia (Jer. 37:5—11) niewolników wzięto z powrotem, (Jer. 34:11, 21, 22). Dlatego Bóg powiedział, że obłączenie miało odnowić się (Jer. 34:22; 37:8—11) i tak się też stało. Ponieważ puszczenie niewolników odbyło się podczas obłączenia, a nie przed obłączeniem i dlatego z punktu zapatrywania ani prawdziwej ani fałszywej daty obłączenia, nie mogło być podczas roku sabatniego, musieli oni przepuścić sabatowy rok, który był przed obłączeniem, nie puszczając niewolników: a potem jako uczynek pokuty puścili ich w nadziei, że Pan uwolni ich od obłączenia; a potem, gdy zostali uwolnieni od obłączenia, zaraz z powrotem wzięli swych niewolni-

ków. Że uwolnienie (puszczanie) niewolników nie było zwykłym uwolnieniem jak w roku sabatowym jest widocznym z faktu, że zarządzone to, jako specjalne, niezwykle przymierze, ze strony właścicieli niewolników, pokazując przeszły grzech w tej sprawie — urządzenie czego uwolnienia sabatowe nie wymagały. (Jer. 34:8—11, 18, 19). Ustępę również nie wskazują, w jakim czasie Sabatowy rok był kwestią. Dlatego wydawcy nie mogą pokazać jego pokrewieństwa czasu do ostatniego Jubileusza, co powinni by uczynić, aby dowieść tego punktu. Dlatego też to nie dowodzi tego, co Zwiastun twierdzi, że rok Jubileuszowy był w siódmym Sabatowym roku. Takie niewłaściwe i bezdowodne twierdzenie z jego błędnymi wnioskami dowodzi na nowo, że wydawcy znajdują się w rękach Azazela.

## EGZAMINACJA ARTYKUŁU: „STRÓŻU, CO SIĘ STAŁO W NOCY?”

**W** Zwiastunie (Herald of Christ's Kingdom) z 15 Kwietnia 1921. Piśmie P. B. I. ukazał się 10 stronicowy artykuł pod tytułem: „Stróżu, co się stało w nocy?” odrzucający chronologię brata Russella. W szczegółach zapiera się, że Czasy Pogan rozpoczęły w 19 roku Nabuchodonozora przy spustoszeniu ziemi po zdetronizowaniu Sedekjasza, twierdząc, że Czasy Pogan rozpoczęły się 19 lat rychlej, w pierwszym roku panowania Nabuchodonozora Króla Babilońskiego. Jako wynik również podawają, że odrzucają chronologię 6000 lat od stworzenia Adama jako kończące się w roku 1873 po Chrystusie, jako też chronologię wielkiego cyklu prowadzący do pozaobrazowego Jubileusza i do Chronologii paralelnych dyspensacji. Artykuł upewnia nas, że nie tylko 5 wydawców Zwiastuna, ale również 7 dyrektorów P. B. I. jednogłośnie zgadzają się z tymi chronologicznymi odrzuceniami, jako też zgadzają się razem co oni myślą, że jest właściwym względem tych chronologicznych okresów. Podając rzeczy z II Tomu, którego nasz Pastor między 1886 i 1889 napisał, twierdząc, że te trzy rzeczy, które tam są podane do wypełnienia się w 1914 roku **nie wypełniły się**. — (1) Zupełny upadek chrześcijaństwa; (2) Koniec Armagedonu (punkty te (1) i (2) są te same, a nie różniące się wypadki: (3) Całkowite ustanowienie Królestwa — że byli niezadowoleni, że to nie wypełniło się w 1914 roku. Mówią, że dlatego jest potrzebnym powtórnie zezaminować chronologię, aby znaleźć (jak oni przypuszczają) jaki błąd. W podawaniu takiej ich przyczyny przewidzieli fakt, że 10 lat przed 1914 rokiem brat Russell wskazał, że Czas Ucisku nie miał prędeż rozpocząć się aż w roku 1914, po końcu Czasów Pogan. (Z! 04, 197—199; 229, 230; ostatni paragraf mówi abyśmy nie uczyli, że Anarchia skończy się w jesieni 1915.) Dlatego ci z nas, którzy byli właściwie poinformowani w tym przedmiocie, nie spodziewali się 10 lat przedtem końca Armagedonu w jesieni 1914; ponieważ długo przedtem wiedzieliśmy, że wojna światowa miała rozpocząć się w 1914 a ta miała uprzedzić Armagedon. (Z! 04, 249; 1 Król. 9:11 Bereański Komentarz włącznie: Amos 9:13). Tak również nie zauważyli, że Strażnica 1913 roku przestrzegała nas, że Kościół nie opuści świata w r. 1914; i że dlatego Królestwo nie będzie w całej pełni w 1914 ustanowione. Według tego Zwiastun w twierdzeniu, że ma powód zezaminować Chronologię niewypełnionych rzeczy w 1914 podaje nieegzystujące, nie-

prawdziwe niezadowolenie: ponieważ przed tym czasem nie spodziewaliśmy się, że te rzeczy miały się wypełnić w tym samym roku. Nasze spodziewania w 1914—początek Wielkiego Ucisku przy końcu Czasów Pogan, jako też koniec żęcia, nie pokłosia — były uznane przy wybuchnięciu Światowej Wojny i przy rozpoczęciu pokłosia w tym samym roku. Jako ich druga przyczynę do zobaczenia błędu w naszej chronologii wydawcy Zwiastuna twierdzą — jakoby ich czytelnicy żądali by tego od nich z przyczyny innych okoliczności, w jakich znajdujemy się od roku 1914. Gdyby wydawcy Zwiastuna zatrzymali Prawdę Epifanii na tym przedmiocie, i że rozdzielenie Kościoła w 1917 było wypełnieniem pozaobrazowego Eliasza i Elizeusza rozdzielaniem, i gdyby dalej postępowali w świetle, byli by w stanie uspokoić niepewności ich czytelników przez Pańskie wyjaśnienie na te zmienne okoliczności, zamiast odrzucić prawdziwą chronologię.

Wydawcy Zwiastuna mówią nam, że gorliwie modlili się do Pana i gorliwie badali Pismo Św. aby mogli być w stanie odnaleźć (jak przypuszczają) błąd w naszej chronologii. Lecz zapominają oni powiedzieć ich czytelnikom, że widocznie bardzo mało badali Biblię na ten przedmiot; ale raczej wzięli ich chronologię od pisarzy Nominalnego Kościoła, jak np. od Usher'a i od pogańskich pisarzy chronologię jak od Ptolemy'a, które przyjęli i którymi zbijają brata Russla chronologię, którą on przyjął po długim zbadaniu i zrozumiałych przyczyn, odrzucając Nominalnego Kościoła i pogańskie chronologie względem daty pierwszego Roku Panowania Nabuchodonozora jako Króla Babilonu. Nasz Pastor pokazawszy w II tomie że te chronologie były błędne, wydawcy i dyrektorzy P. B. I. powinni wstrzymać się od przyjęcia takowych. Tu właśnie ci wydawcy postępowali za tym samym duchem, którego okazali w wielu ich tłumaczeniach Objawienia. Ma się rozumieć, że próbują oni pokazać, że brat Russell podał zasady, np. w Z! 14. 5. usprawiedliwiając ich postępki, a wcale o tym nie wspominają, że później, gdy wojna wybuchła, brat Russell twierdził, że nasza chronologia udowodniła przez te fakty; że Czas Wielkiego Ucisku rozpoczął się podług chronologii. Zgadzamy się z jego podaniem (podawają, aby pokazać, że on mówił, abyśmy zmienili nasze poglądy, jeżeli fakty wymagają): „Nasze spodziewania nie muszą dozwałać nam przewazyć fakta”: a my dodawamy: fak-

ta dowodzą tego, czegośmy się przedtem spodziewali przed 1914; dlatego nie potrzeba zmieniać, jak ci wydawcy i dyrektorzy czynią, jakoby fakty tego wymagały. Fakty zabraniają takich zmian i usprawiedliwiają pogląd naszego Pastora na chronologię.

W porządku, z naszymi odrzuceniami podamy ich trzy przypuszczające Biblijne dowody, że Czasy Pogan rozpoczęły się w pierwszym, zamiast w 19 roku panowania Nabuchodonozora. Potem zezgaminujemy ich zamierzone zbijanie 70 lat spustoszenia ziemi, jako zgodzające się z 70 lat z Babilońskim Uniwersalnym Panowaniem.

Pierwszy (przypuszczający) dowód, jaki podają, jakoby Czasy Pogan miały rozpocząć się w pierwszym roku panowania Nabuchodonozora zamiast w 19 roku, są dwa podania w Dan. 2. W pierwszym wierszu jest podane, że było w **drugim roku** jego panowania, że śniło mu się o metalowym posągu: a w wierszach 37, 38 jest podane, że on wtenczas był uniwersalnym monarchą ustanowionym przez Boga. Dlatego rozumiemy, że to było 19 lat przed zdjęciem korony z Sedekijasza, że Czasy Pogan rozpoczęły się, nie przy zdjęciu korony z Sedekijasza w 19 roku panowania Nabuchodonozora, ale w pierwszym roku jego panowania.

Nasza odpowiedź do tego argumentu jest następująca: Pismo Św. podaje początek panowania Nabuchodonozora z dwóch chronologicznych punktów zapatrywania: (1) Od roku, w którym zaczął panować po swoim ojcu jako Król Babilonu, i (2) od roku, w którym stał się Królem Świata, w którym to czasie Czasy Pogan rozpoczęły się. Ostatnia data była w 19 roku jego panowania jako następcy jego ojca, i król Babilonu. Teraz damy dowód, że wyrażenie „w drugim roku panowania Nabuchodonozora” (Dan. 3:1) nie może odnosić się do drugiego roku po wstąpieniu na tron jako następcy po ojcu na Króla Babilonu, co wydawcy Zwiastuna twierdzą.

(1) Ponieważ było to po pojmaniu Daniela i trzech jego towarzyszy przez Nabuchodonozora z Joakimem i niektóre z świętych naczyń zostały zabrane do Babilonu (Dan. 1:2) że tych czterech Hebrajczyków zostało wybranych do trzyletniej nauki (Dan. 1 :5) a po ukończeniu tych trzech lat (Dan. 1:18) Daniel i jego trzech towarzysze zostali policzeni między mędrców Babilonu i byli uprzywilejowani stawać przed Królem, to znaczy, że byli jego urzędnikami i doradcami; a było to jeszcze później, gdy sen z II rozdz. Daniela odbył się i przez Daniela został przetłumaczony, dlatego sen nie mógł wypełnić się przed czwartym rokiem Nabuchodonozora jako Króla Babilonu. Dlatego wyrażenie „w drugim roku” (Dan. 2:1) nie może odnosić się do drugiego roku jego uniwersalnego panowania. Później damy dowód, że to wypełniło się w 10 roku jego panowania jako następcy po jego ojcu nad Babilonem. Wydawcy Zwiastuna nadmieniają te trzy lata. Jak mogli oni przeoczyć fakt, że te trzy lata zbijają ich pogląd na „drugi rok” z Dan. 2 :1?

(2) Trzyletnia nauka Daniela i jego towarzyszy nie mogła rozpocząć się przed ósmym rokiem panowania Nabuchodonozora jako następcy po jego ojcu jako król Babilonu, ponieważ przy końcu siódmego roku jako takiego króla pierwsi żydowscy niewolnicy zostali przez niego wysłani do Babilonu (2 Kron. 36:5—7; Jer. 52:28) i nie mogli tam przyjść przed ósmym rokiem, ponieważ taka podróż lub ekspedycja tej odległości trwała naj-

mniej 4 miesiące (Ezdr. 7:9). Dlatego te trzy lata edukacyjne nie mogły być skończone przed jedenastym rokiem Nabuchodonozora jako króla Babilonu. A sen będąc jeszcze później, „drugi rok” z Dan. 2:1 nie mógł być drugim rokiem innego panowania od tego, które Nabuchodonozor rozpoczął przynajmniej jedenaście lat przedtem, zaraz po śmierci jego ojca, to jest że było w drugim roku jego uniwersalnego (powszechnego) panowania, które rozpoczęło się 19 lat po zostaniu królem Babilonu.

Przed dalszym postąpieniem chcemy nadmienić odnośnie chronologii w niektórych punktach, które przez wydawców Zwiastuna nie były zauważone. Jeden z tych jest widoczne sprzeciwianie się Pisma Św. między Dan. 1:1—4, a niektórymi innymi biblijnymi ustępami i z niektórymi nadmienionymi rzeczami, które podaliśmy w poprzednich paragrafach. Jeżelibyśmy mieli tylko Dan. 1 :1—4 za datę, mogliśmybyśmy wnioskować, że niewola podana w tych wierszach odbyła się w trzecim roku Joakima; lecz daty 2 Kron. 36: 5—7 i Jer. 52 :28 dowodzą, że wypełniło się w jedenastym roku Joakima i w siódmym roku Nabuchodonozora. Te podania harmonizujemy jak następuje: Dan 1:1, 2 nadmienia czas tylko pierwszego z różnych wypadków, podając inne aż przy zdetronizowaniu Joakima bez ich chronologii, jak następujące dowodzi: Późno w trzecim roku Joakima (Dan. 1:1) Nabuchodonozor w jego pierwszym roku opuścił Babilon w drogę do Palestyny, i przybył tam w czwartym roku panowania Joakima. (Jer. 25:1). Bez żadnego oblężenia w tym czasie Joakim zgodził się na warunki z Nabuchodonozorem, stając się mu poddany przez trzy lata (2 Król. 24:1); potem w czwartym roku panowania Nabuchodonozora i w siódmym roku jego własnego panowania powstał przeciwko pierwszemu. Jako wynik tego po pewnym czasie pierwszy przyszedł przeciw Jeruzalem, i po pierwszy raz oblężył miasto (Dan. 1:1), wzięwszy je w siódmym roku jego własnego panowania w jedenastym roku Joakima, detronizując go i wysyłając niektórych z jego ludzi i święte naczynia do Babilonu. (2 Król. 23:26 : Dan. 1:2—4; 2 Kron. 36:5—7) To działo się przy końcu siódmego roku Nabuchodonozora jako króla Babilonu. (Jer. 32:28) Tak skończyło się pierwsze działanie Nabuchodonozora z Izraelem w siódmym roku jego panowania nad Babilonem. To harmonizuje Dan. 1:1. 2 z innymi podaniami. Inny punkt staje się jasnym, jak następuje: Nabuchodonozor postanowił Joakima za następcę jego ojca: lecz w czasie trzech miesięcy i 10 dni (2 Król. 24:8) oblężył i schwycił go w ósmym roku jego własnego panowania i (2 Król. 24:10—12), prowadząc drugą grupę niewolników Izraelskich do Babilonu wraz z innymi świętymi naczyniami (2 Król. 24:13—16. Jer. 52:29). W ostatnim wierszu nieostrożny pisarz lub tłumacz użył hebrajskiego słowa „dziesięć” za słowo „osiem” i uczynił z tego osiemnasty rok zamiast ósmy rok Nabuchodonozora. Różnice w liczbie niewolników zharmonizujemy następująco: pierwszy ustęp daje liczbę niewolników różnego gatunku, ich krewnych, książąt, ich rodzin, urzędników królewskich i wojska. Tak skończyło się drugie działanie Nabuchodonozora z Izraelem, prowadząc drugą grupę Izraelskich niewolników w ósmym roku jego panowania, po drugim oblężeniu Jeruzalem przez Nabuchodonozora. Lecz Pismo Św. uczy, że miecz Nabuchodonozora miał uderzyć trzeci raz przeciwko Je-



ruzalemu (Ezech. 21:14:), co rozpoczęło się w dziewiątym roku Sedekijasza, kończąc się w jego jedenastym roku jego odkoronowania (Ezech. 21:35—27) prowadząc trzecią grupę niewolników i biorąc resztę świętych naczyń do Babilonu (2 Król 25 : 1—21; 2 Kron. 36:18; Jer. 52:4—15). To działo się w 19 roku Nabuchodonozora (2 Król. 25:3). Był to Nabuzardan, generał swego wojska, który zabrał niewolników, jak jest podane, w 19 roku Nabuchodonozora (2 Król: 25:8, 11, 20; Jer. 52:12, 15, 16, 24—27, 30). Zharmonizujemy daty innych ustępów z Jer. 52:30 jak następuje: Nabuzardan powrócił do Jeruzalemu goniąc uciekających (2 Król. 25:4—6, 8) w siódmym dniu 5-go miesiąca (2 Król 25:8) a w dziesiątym tego miesiąca wjechał i rozpoczął niszczyć miasto i świątynię (Jer. 25:12; 2 Król. 25:9, 10) a w 23 dniu tego miesiąca prowadził niewolników z Jeruzalemu. (Jer. 52:30) Wydawcy Zwiastuna, którzy używają tego wierszu, aby znieważać pogląd brata Russella o znaczeniu i czasie spustoszenia ziemi, mówią, że ten ostatni wiersz mówi, że to było uczynione w 23 roku Nabuchodonozora. Odpowiedź nasza jest następująca: Oba podania, to w 2 Król. 25:5—12. 18—21, 22, 25 i to w Jer. 52:12, 15, 16, 24—27 pokazują, że to zostało uczynione w 19 roku Nabuchodonozora. Dlatego rozumiemy, że z Hebrajskiego wierszu następujące słowa zostały zgubione po przetłumaczonych słowach „**W roku**”, z którymi zgadzającymi się słowami wiersz hebrajski rozpoczyna się: „**dziewiętnasty i w dniu**” itd. Innymi słowy, wiersz powinien być czytany następująco: „w dziewiętnastym roku, w dwudziestym trzecim dniu” (piątego miesiąca) dwa tygodnie po rozpoczęciu niszczenia miasta, Nabuzardan wyszedł z niewolnikami, zostawiając małą liczbę z gubernatorem w ziemi, którego zamordowano w siódmym miesiącu, poczym reszta uciekła do Egiptu, zostawiając **spustoszoną i niezamieszkałą ziemię**. (Jer. 26: 9; 52:16, 2 Król. 25:22—26). Tak Pismo Św. uczy, że były trzy oblężenia Jeruzalemu i trzy grupy niewolników były prowadzone do Babilonu przez Nabuchodonozora i mówi o trzecim z tych oblężeń, czego wynikiem była trzecia grupa niewolników, jak miecz uderzył po trzeci raz; a pierwsze uderzenie mieczem przyprowadziło pierwszą grupę niewolników do Babilonu w ósmym roku Nabuchodonozora. Te rzeczy harmonizują chronologię na tych przedmiotach zupełnie.

(3) Rozumowanie mówi, że trzy lata edukacji czterech młodych Hebrajczyków rozpoczęły się później niż w ósmym, a skończyły się później niż w jedenastym roku Nabuchodonozora: ponieważ ci młodzieńcy byli więźniami wojennymi: w dodatku byli oni z królewskiej rodziny (Dan. 1:3). Dla obawy, aby nie oburzali się (2 Król. 24:1; 2 Kron. 36:6) musieli być osobno trzymani. Dlatego byli oni ludźmi, którym król nie mógł ufać i ich wywyższać, aż ich wyuczył za oficerów (urzędników) i doradców swego królestwa, aż dosyć czasu przeminęło, w którym mogli być obserwowani i próbowani względem wierności i zdolności i aby mogli potem być wyuczeni na odpowiedzialne stanowiska. (Dan. 1:4,5). Miłość przewodnika nad komornikami był długiemi okresem czasu przed rozpoczęciem tej szkoły (Dan. 1:9). Przypuśćmy, że 3 lata obserwacji było krótkim czasem, aby obserwować i próbować wierność tych młodzieńców, nim zostali dopuszczeni do edukacyjnej szkoły na 3 lata. To u-

czyniło by ich wejście i ich wyjście z szkoły w jedenastym i czternastym roku panowania Nabuchodonozora, jako króla Babilonu. To również nie popiera myśli Wydawców Zwiastuna, że sen o metalowym posągu, który odbył się po wyjściu tych Hebrajskich młodzieńców z szkoły, był w drugim roku panowania Nabuchodonozora jako króla Babilonu.

(4) Czwarte zastanowienie nie popiera punktu wydawców Zwiastuna, pokazując dodatkowo, że sen odbył się dosyć później niż w 14 roku panowania Nabuchodonozora nad Babilonem. Dosyć czasu musiało upłynąć i wiele wypadków musiało się odbyć, aby dać sposobność Danielowi i jego trzem towarzyszom, aby mogli okazać się mądrzejszymi nad wszystkich mędrców króla w wszystkich rzeczach, które były wymagane i wypytywane od nich, jako jego urzędników i radców (Dan, 1:19, 20). Pamiętajmy o tym, że te dowiadywania się króla od nich mądrości były dawane po uczynieniu ich urzędnikami i doradcami króla, to jest potem, „gdy stawali przed królem”. Dalszy fakt, że Daniel i jego trzech towarzyszy zostali wyszczególnieni, i zostali poszukiwani przez egzekutorów po wypowiedzeniu wyroku śmierci przez króla na mędrców, którzy nie mogli wytłumaczyć snu, to dowodzi, że przez pewien czas musieli być uznawani za mądrych między mędrcami Babilonu. (Dan. 2:13). Widocznie dosyć czasu musiało upłynąć między tymi wypadkami, które w każdym rozdziale Daniela od pierwszego do piątego włącznie są podane. Tak więc te fakty są w harmonii z datą snu, który odbył się parę lat później niż w czternastym roku panowania Nabuchodonozora nad Babilonem, i naturalnie sprzeciwia się twierdzeniu Zwiastuna.

Te cztery powyżej podane punkty pokazują, że drugi rok panowania Nabuchodonozora wzmiankowany w Dan. 2:1 nie może być drugim rokiem jego panowania, jako następcy po jego ojcu i jako król Babilonu: ponieważ te fakty dowodzą, że Dan. 2:1 odnosi się do drugiego roku panowania, które się wiele lat później zaczęło. Dlatego zamiast Dan. 2:1, 37, 38 dać dowód, że Czasy Pogan zaczęły się w pierwszym roku Nabuchodonozora, jako króla nad Babilonem, jak wydawcy Zwiastuna z taką pewnością twierdzą, nie popiera ich myśli, i jest w zgodzie z myślą, że Czasy Pogan zaczęły się w 19 roku tego panowania, a sen był w dwudziestym roku. co było w jego drugim roku, jako uniwersalnego monarchy. Dlaczego wydawcy Zwiastuna, którzy w ich artykule nadmieniają trzy lata szkoły, nie mogą widzieć, że ten fakt czyni niemożliwość odnoszenia się do drugiego roku Dan. 2:1, do drugiego roku panowania Nabuchodonozora, następcy po jego ojcu jako król Babilonu? Dlaczego nie starali się zharmonizować faktów i chronologię Dan. 2:1,2, gdzie podaje chronologię pierwszego tylko wypadku, z 2 Kron. 36:5—7: Jer. 25:1; 52:28? Jest niemożliwa rzeczą chcieć pozostać w harmonii z sprawiedliwością, aby takich tłumaczy, którzy są tak niedbałymi i tak wiele uczynili pomyłek w ważnych przedmiotach zwać jasnymi, akuratnymi i polegającymi tłumaczami. Niech nasi czytelnicy pamiętają o tym, że te pomyłki były uczynione mimo ich wiedzy, że nasz Pastor po ostrożnym zbadaniu odrzucił zdarzenie i rok w panowaniu Nabuchodonozora, to co oni teraz uczą, że to był początek Czasów Pogan; a ich obecna teoria jest tak stara, że przez bar-

dzo wiele lat stoi między pisarzami Nominalnego Kościoła. Niech nasi czytelnicy również pamiętają o tem, że wydawcy Zwiastuna odrzucili znalezienie błędu naszego brata Russella a przyjęli błąd nominalnego kościoła i pogańskich pisarzy.

Drugi (przypuszczający) biblijny argument, którego wydawcy Zwiastuna używają, aby udowodnić, że nasz Pastor uczynił pomyłkę, że wziął Nabuchodonozora 19 rok za czas, i odkoronowanie Sedekijasza i spustoszenie ziemi jak wypadki pokazujące początek Czasów Pogan, i chcąc udowodnić, że mają rację w przyjmowaniu Nominalnego Kościoła i pogańskich chronologii jako dające Nabuchodonozora pierwszy rok za czas, poddanie się Joakima przez siedem lat przed jego zdetronizowaniem jako wypadek, jako początek Czasów Pogan, i twierdzą, że to znajduje się w Jer. 27:1—11; Dan. 1:1, 2; 2 Król. 24:1; 2 Król 36:36. W krótkości ich argument jest następujący: Podług Jer. 27:1—11 na początku panowania Joakima, którego panowanie rozpoczęło się 22 lat przed obaleniem Sedekijasza, Jehowa dał rozkaz, że wszystkie narody muszą być poddane Babilonowi przed siedemdziesiąt lat (Wiersz 7, porównaj Jer. 25:11,12; 29:10). Lecz oni mówią, że ten rozkaz został wprowadzony w czyn w trzecim roku Joakima, gdy został poddany Nabuchodonozorowi w jego pierwszym roku. Na dowód podają oni Dan. 1:1,2; 2 Król. 24:1. Stąd też twierdzą, że pierwszy rok Nabuchodonozora pokazuje początek Babilońskiego Uniwersalnego Cesarstwa i Czasów Pogan, 19 lat przed zdetronizowaniem Sedekijasza.

Do tego argumentu dajemy następującą odpowiedź: Ten rozkaz (Jer. 27:1—11) był dany, nie na początku, a potem w czyn wprowadzony w trzecim roku panowania Joakima, lecz był dany w czwartym i w czyn wprowadzony w jedenastym roku panowania Sedekijasza, a to było w 10 roku panowania Nabuchodonozora. Na dowód, że nasza odpowiedź jest prawdziwa, dajemy następujące przyczyny:

(4) Jest to po części widocznym z faktu, że ten rozkaz był dany od Boga przez Jeremiasza do ambasadorów różnych krajów (Jer. 27:2,3) którym nie król Joakim, ale król Sedekiasz pozwolił iść do ich panujących. Stąd rozkaz, był dany po Joakima jedenastu latach panowania, a Joahima panowanie trzech miesięcy i dziesięć dni przeszły: stąd nie rychlej jak w ósmym roku Nabuchodonozora. — 2 Król. 24:12.

(2) To również jest po części widocznym z faktu, że w tym samym czasie w którym rozkaz był uczyniony i dany ambasadorom na dworze Sedekijasza, był również udzielony Sedekiaszowi (Jer. 27:12—15) i kapłanom i ludowi — wiersz 16.

(3) Dalej jest po części widocznym z faktu, że przed daniem tego rozkazu Nabuchodonozor w jego ósmym roku (2 Król. 24:12—16; 2 Kron. 36:9, 10) już zabrał drugą część świętych naczyń — za dni Joakima — gdy rozkaz groził, że jeżeli Sedekiasz i lud nie będą mu poddani, pozostałe święte naczynia miały być również zabrane i trzymane w Babilonie z tymi co tam przedtem zostały zabrane, aż Izrael powróci z niewoli. — Jer. 27:16—22

(4) To jest jasno udowodnione przez podanie Jer. 28:1, że to było uczynione w tym samym roku, w którym rozkaz został uczyniony, to jest w czwartym roku Sede-

kijasza, że Jeremiasza prorocztwu odnośnie tej sprawy w Jer. 27:1—22 sprzeciwiał się fałszywy prorok Hananiasz. — Jer. 28:1—4.

(5) Jest to zupełnie jasnym, ponieważ najlepszy M S S (rękopis) Jer. 27:1 czyta się następująco: „**Na początku panowania Sedekijasza,**” nie Joakima. Na dowód tego prosimy zwrócić uwagę wzmiankę Rotherham'a na ten wiersz, który daje poprawkę według autorytetu Dr. Ginsberg'a. dobrze uczonego nauczyciela Hebrajskiego języka, który wypełnił pracę Hebrajskiego Starego Testamentu, co uczynił Dr. Tischendorf i inni pracę nad greckimi wierszami Nowego Testamentu, i złączył i opublikował różne Pisma z oryginału. Prosimy zauważyć również wzmiankę w Amer. Rev. Vers. (Amerykańskie poprawne tłumaczenie) tego wierszu. Że czytanie „Sedekiasz „jest właściwym, można to zauważyć z całego rozdziału, szczególnie w wierszach 3,12,19,20 i bez kwestii jest to dowiedzione przez Jer. 28:1. gdzie podaje, że całe poselstwo z Jer. 27 było dane w czwartym roku Sedekijasza, określając ten rok jako „na początku” jego panowania. Dlatego nie tylko że Jer. 27:1—11: Dan. 1:1. 2; 2 Król. 24:1, 2 Kron. 36:6; Jer. 25:11, 12; 29:10 wcale nie dowodzą, że Czasy Pogan zaczęły się w trzecim roku Nabuchodonozora; lecz przeciwnie zbijają to, i dowodzą, że nie rozpoczęły się jeszcze w czwartym roku Sedekijasza. Ponieważ przedtem miecz Nabuchodonozora został dwa razy użyty przeciw Izraelowi, te ustępy w dalszym ciągu dowodzą, że ten rozkaz uczyniony w trzynastym roku Nabuchodonozora odnośnie do przychodzącego wypadku nie skutkował, aż przy trzecim uderzeniu miecza, przy końcu panowania Sedekijasza. Dlatego te ustępy dowodzą, że Czasy Pogan zaczęły się w 19 roku Nabuchodonozora panowania nad Babilonem, co było w pierwszym jego roku panowania nad światem, i rok przed jego snem o metalicznym posagu (obrazie).

Zapytujemy się teraz wydawców Zwiastuna, dlaczego podają takie ustępy Pisma Św. na ich teorie; które jednak zbijają ich poglądy? Jak mogli oni być tak nieostrożnymi i nie zauważyć podań Jer. 27:3,12,16—23 i Jer. 28:1 dowodząc, że tu odnosi się do Sedekijasza? Te podania uczyniły by ostrożnych myślicieli zastanawiającymi się i pytającymi względem tych rzeczy czy by czasem coś niewłaściwego mogło być znalezione względem czytania „Joakim” w Jer. 27:1. Dlatego, że Azazel wpłynął na nich i napełnił ich teoriami Nominalnego Kościoła i pogańskich pisarzy, nie mogli oni zauważyć wyroków Bożych i dostali się w takie wielkie przestępstwa, z których mogli być wybawieni, jeżeli okazaliby właściwą pokorę ku naukom „onego sługi”. Zamiast tego upijając się coraz więcej winem Babilońskim, ofiarowali oni obcy ogień przed Panem! 3 Moj. 10:1. 9.

Postępując za pisarzami Nominalnego Kościoła, wydawcy Zwiastuna twierdzą, jako trzeci ich dowód, że poddaństwo Joakima zaczęło się (nie w trzecim roku. jak oni twierdzą, ale) w jego czwartym roku (Jer. 25:1; 2 Król. 24:1) dowodzi, że od tego czasu Izrael był poddany panowaniu Pogan i dlatego Czasy Pogan wtenczas się rozpoczęły. Do zrównania podają oni odkoronowanie Joakima i postanowienie na jego miejsce Sedekijasza przez Nabuchodonozora. Na to podajemy niektóre odpowiedzi :

(1) Pokrewieństwa Nabuchodonozora do Joakima

nie były takimi, aby pierwszy miał mieć władzę nad drugim, lecz były, jako cudzoziemca i napastnika, któremu było trudno oprzeć się z bliska.

(2) To poddaństwo było zaraz potem odrzucone i znieważone przez 4 lata. — 2 Król. 24:1; 2 Kron. 36:5-7)

(3) Gdy Sedekijas (2 Kron. 36:10) został postanowiony przez Nabuchodonozora po jego obłężeniu, wziął i usunął Joakima, następcę po Johakinie, który był niezależny od Nabuchodonozora, czego Jer. 27:12—17 jasno dowodzi.

(4) Jeżeliby poddaństwo Żydowskiego Króla do władzy pogańskiej i jego uwolnienie lub postanowienie przez taką władzę miało dowodzić poddaństwo Izraela, czyli Czasy Pogan, tedy Żydzi musieli by być poddani poganom i dlatego Czasy Pogan musiały by się zacząć cztery lata przed czwartym rokiem Joakima, gdy Necho, król Egipski, zrzucił Joachaza, a postanowił Joakima na jego miejsce i nałożył podatki na Izraela. — 2 Kron. 35:20—36:4.

(5) Bóg uznawał Izraela za Jego figuralne Królestwo i za oddzielne od władzy poganów, aż pokrewieństwo z Dawida utraciło koronę. (Ezech. 21:25—27) Ezechiel 21 i Jeremiasz 27 zupełnie dowodzą tego, pokazując, że Izrael utracił swoje Królestwo, niezależność, przy trzecim uderzeniu miecza przez Nabuchodonozora — przy końcu panowania Sedekijasa.

Wydawcy Zwiastuna podawają pisma Ptolemy'ego i pisarzy Nominalnego Kościoła, aby potwierdzić ich nauki odnośnie roku 606 przed Chryst., że to był pierwszy rok Nabuchodonozora jako króla nad Babilonem. Na to odpowiadamy:

(1) Pisma Ptolemy'ego podają rok 604 przed Chr. jako pierwszy rok panowania Nabuchodonozora nad Babilonem, a wydawcy Zwiastuna faktycznie wiedzą dobrze o tym, lecz widocznie zakrywają to wychodząc z właściwego chronologicznego miejsca, dwa lata z przypuszczającego współpanowania Nabuchodonozora z jego ojcem. Dlaczego nie wstawili przypuszczające współpanowanie w jego właściwe chronologiczne miejsce zaraz na początku zamiast przy końcu ich chronologicznej tabeli? Czy to uczynili dla tego, aby nie wyjawić błędnego pisania Ptolemy'ego względem tej daty — czego oni by sobie nie życzyli, ponieważ sprzeciwiało by się to ich teoriom?

(2) Ponieważ pisma Ptolemy'ego i chronologie Nominalnego Kościoła sprzeciwiają się chronologii Biblijnej przed rozkazem Cyrusa, brat Russell odrzucił je za niewłaściwe do swego czasu. Czy mamy z naszym pastorem postępować za Biblijną chronologią przed rozkazem Cyrusa, czy mamy postępować za wydawcami i dyrektorami P. B. I. kierując się za pogańskimi i nominalnego Kościoła chronologiami, które sprzeciwiają się Biblii? Co mamy czynić? Wierni odpowiedzą z Jozuem: „Ja i dom mój, będziemy służyli Panu”!

Rozumie się, że ci wydawcy przeczuwają to, że te 70 jubileuszów, które były odprawione przez czas spustoszenia ziemi sprzeciwiają się przyjęciu ich nominalnego kościoła teorii przez lud Boży. i dlatego czynią oni straszne wysiłki do usunięcia ich jako sprzeciwiających się ich teoriom i przez to podali śmieszne wyjaśnienia — wyjaśnienia, które wzięli od pisarzy nominalnego kościoła, których poglądy na 70 lat jubileuszowych również

przyjęli, jako przeciwne poglądom brata Russella. Twierdzą oni, że 70 jubileuszowych lat, których ziemia odprawiła, zaczęły się 25 grudnia 589 przed Chrystusem, gdy Nabuchodonozor najechał na ziemię w dziewiątym roku Sedekijasa i zakończyły się przed rokiem 520 przed Chryst. i trwały nie całkiem 69 lat, z których przez 16-lat Izraelici byli w ziemi po ich powrocie z Babilonu! I faktycznie przedstawiają oni takie głupstwa ludziom, którzy są wyuczeni w trzeźwych naukach brata Russella, twierdząc nawet, że te 70 lat są okresami po 360 dni każdy rok, używając metod poglądów pisarzy nominalnego kościoła, aby sprzeciwiać się myśłom naszego Pastora względem 3½ dni w którym to czasie dwóch świadków (Stary i Nowy Testament) byli zabici na ulicach wielkiego miasta! Jeden pogląd tej teorii Nominalnego Kościoła jest dany w McClintock i Stronga Encyklopedii, Tom III, 304 par. 2, 3

W krótkości damy dowód, że tak nie jest (1) że 70 lat spustoszenia ziemi i 70 lat uniwersalnego panowania Babilonu są tym samym okresem, i (2) że pogląd tych wydawców na 70 jubileuszów trzymany w ziemi jest zupełnie błędnym.

Najprzód chcemy nadmienić, że przez Babilońskie panowanie 70 lat nie mamy rozumieć, że jego królowie byli wszyscy uniwersalnymi panującymi przez ten okres, lecz że ich autorytet wykonywany przez nich lub przez ich reprezentantów między narodami nie miał być całkiem obalony, aż przy końcu tego okresu, którego porównujemy z przybyciem Izraela do Palestyny po opuszczeniu Babilonu w harmonii z dekretem Cyrusa. Nadmieniamy to dlatego, ponieważ Cyrus rzeczywiście obalił ostatniego króla babilońskiego w r. 538 przed Chr. a data pokazuje krótszy okres od 70 lat po staniu się Babilonu uniwersalnym Państwem.

W krótkości podamy teraz dowody, że 70 lat spustoszenia ziemi i 70 lat uniwersalnego panowania Babilonu są tym samym okresem.

(1) Dane już dowody łącznie z „drugim rokiem” panowania Nabuchodonozora (Dan. 2:1) i z datami dania i w czyn wprowadzenia dekretu Jehowy (Jer. 27:1—11) do uniwersalnego panowania Babilonu, dowodzi tego i nie potrzebuje być powtarzane.

(2) Jeremiasz nadmienia to wyrażenie, 70 lat, tylko 3 razy (Jer. 25:11,12; 29:1; w ostatnim ustępie prawie wszystkie tłumaczenia, i to właściwie podawają „**Babilonowi**” a nie w „**Babilonie**” i w jednym z tych ustępów — jedyne, gdzie wspomina spustoszenie ziemi trwające 70 lat — zapoznaje z tym okres babilońskiego uniwersalnego panowania i spustoszenia ziemi. — Jer. 25:11, 12.

(3) Daniel dobrze rozumiał to jedyne podanie Jeremiasza, odnoszące się do 70 lat spustoszenia ziemi, że to miał być czas, w którym Izraelici nie mieli być w ziemi (Dan. 9:2,7,12,16,18—20). Dlatego modlił się o powrót Izraela do ziemi, gdy ten okres się skończył. — Dan. 9:1—20.

(4) Jedyne podanie Jeremiasza odnośnie 70 lat spustoszenia ziemi (Jer. 25:11,12), które identyfikuje z Babilońskim 70 lat trwałym uniwersalnym panowaniem i jego odnoszenie się do „**spustoszonej**” ziemi i „**bez mieszkańców**” (Jer. 26:4—7, 9) są spokrewnione przez Samego Jehowę z 70 jubileuszami trzymanymi w ziemi, w której nie było **mieszkańców**. (2 Kron. 36:20—22). Je-

zeli te 70 jubileuszów nie są podane w Jer. 25:11,12, co identyfikuje 70 lat spustoszenia z 70 lat trwałą Babilońską wszechwładzą, gdzie więc przepowiada, że 70 lat jubileuszowych mają wypełnić się w spustoszeniu ziemi? Nigdzie! Dlatego te 70 sabatów odbyły się w Babilońskich 70 latach; ponieważ 2 Kron. 36:20,21,22 dowodzi, że Izrael został wypędzony i wstrzymany od ziemi przez 70 lat. ażeby wypełnić proroctwo o 70-letnim spustoszeniu ziemi; i jedyne miejsce, w którym Jeremiasz podaje takie proroctwo, jest ten sam czas, który identyfikuje spustoszenie ziemi z 70-letnią wszechwładzą Babilonu. (Jer. 25:11,12). Mojżesza proroctwo odnosi się do tej samej rzeczy (3 Moj. 26:33—35) Dlatego te dwa podania odnoszą się do tego samego okresu czasu.

(5) 2 Kron. 26:20—22 dowodzi, że 70 lat spustoszenia ziemi było podczas zupełnej nieobecności Izraela z ziemi, ponieważ te wiersze dowodzą, że zostali wypędzeni i wstrzymani od wejścia do niej przez 70 lat, ażeby ziemia odprawiła swoje 70 sabatów. I również mówi, że tak długo, jak była spustoszona — „**bez mieszkańców**” (Jer. 26:9)— trzymała swoje sabaty przez 70 lat. Dlatego te 70 lat trzymania Sabatów i 70 lat Babilońskiej wszechwładzy są tym samym okresem czasu.

(6) Zach. 7:5—14 ogólnie, a szczególnie wiersze 5 i 14 pokazują wyraźnie, że 70 lat spustoszenia były okresem, w którym nikt nie był w ziemi i że podczas tych 70 lat spustoszenia nikt nie powracał do ziemi; gdy zaś teoria P. B. I. wydawców, splugawiona od nominalnego kościoła, twierdzi, że Izraelici powrócili i mieszkali 16 lat przed zakończeniem się 70 lat spustoszenia ziemi!

(7) Jubileusz rozpoczynający się w 10 dniu siódmego miesiąca (3 Moj. 25:9) i słoneczny i miesięczny rok Izraela będąc z biegiem czasu zrównane, co jest dowiedzione przez dojrzałość pierwiastków wskazując miesiąc Nisan (3. Moj. 23:10—15); a jubileuszowy rok z biegiem czasu równając długości słonecznego roku, 70 jubileuszy — 70 lat spustoszenia — przeciętnie zrównały 70 słonecznych lat; i dlatego musimy mieć okres 70 przeciętnych słonecznych lat dla nich, a inne wyjaśnienie nie podaje je jak identyfikacja 70 lat spustoszenia z 70 latami Babilońskiej wszechwładzy. Dla tego te dwa wyrażenia odnoszą się do tego samego okresu.

Powyżej dane siedem dowodów pokazują biblijność poglądów brata Russella i zbijają nominalnego kościoła poglądy na ten przedmiot, którego nam wydawcy i dyrektorzy P. B. I. udzielają.

Mając silne dowody na prawdziwość naszej chronologii 70 lat, która poglądy Zwiastuna nie uznaje, przystąpimy teraz do prostego zbitcia ich myśli na 70 lat. jakoby były latami po 360 dni rozpoczynające się 25 grudnia 598 przed Chryst. i kończące się w listopadzie 520 p. Chrystusie.

(1) Cokolwiek lud Boży miał lub nie miał uczynić względem tego, to wiemy, że Izrael od wyjścia z Egiptu nigdy nie trzymał roku po 360 dni każdy. (2 Moj. 12:2). Ich rok był rokiem księżycowym, a dodano miesiąc do takiego roku, jeżeli przy jego końcu stan rosnącego jęczmienia dowodził, że jego pierwiastki nie mogły być dojrzałe na czas, ażeby mogły być ofiarowane w najświętszym miejscu w 16 dniu następnego miesiąca (3. Moj. 23:10—15). Dlatego ich lata w ciągu czasu stanowiły podług rachowania słonecznego po 365, 242 dni każdy

rok. Dlatego 70 lat spustoszenia nie mogły być rachowane przez nich jako składające się każdy z lat po 360 dni. Gdyby taki rok używali, ich wielkanoc 35 lat po pierwszej Wielkanocy byłyby w jesieni. To zastanowienie odrzuca P. B. I. nominalnego kościoła pogląd na 70 lat, jakoby każdy z tych lat miał tylko 360 dni.

(2) Roczne Jubileusze przychodziły przeciętnie po każdych 50 słonecznych latach i przeciętnie trwały po słonecznym roku każdy. Dlatego 70 jubileuszowych lat — 70 lat spustoszenia — przeciętnie stanowiły 70 słonecznych lat i dlatego byłyby dłuższym okresem czasu jak od grudnia 589 przed Ch. do listopada 520 przed Chr. według lat i miesięcy. Dlatego i to zastanowienie zbija ich myśl.

(3) Jest tu niedowiedzionym twierdzeniem — Zwiastuna — że było 70 lat po 360 dni każdy od ostatniego oblężenia Nabuchodonozora, aż Izrael znów rozpoczął budować świątynię za dni Dariusa; lecz choć i to mogło być dowiedzione, nic nie byłoby znaczącym, ponieważ rok Żydów zabrania im rachowania podług takiej metody, jak to było dowiedzione powyżej na pierwszym punkcie.

(4) Narody, owe więcej Babilońskie Egipskie, które używały rok z 12 miesięcy po 30 dni każdy miesiąc, przy pewnych okolicznościach dodawali miesiąc do niektórego roku, lub też przy końcu roku po 360 dni dodawali 5 lub 6 dni jak wypadek tego wymagał, aby rozpoczął rok w właściwym czasie i sezonie. To może być zauważone z podań Sir Isaac Newton'a i Sir G. C. Lewis, a najlepiej z podań ostatniego (w podaniach wydawców przedstawione są te podania, jakoby zgadzały się z ostatnimi, lecz w rzeczywistości nie zgadzają się) że niektórzy z Starożytnych narodów trzymali rok po 360 dni każdy, „**będąc do pewnego stopnia w błędzie.**” Lecz jak żeśmy widzieli. Żydzi nie obchodzili roku po 360 dni każdy, ponieważ byłoby niemożliwym dla nich obchodzić ich święta w właściwych porach roku, które musiały być w nich obchodzone: Wielkanoc na wiosnę, święto Kuczek na jesień itd.; ponieważ z takim rachowaniem roku po 360 dni każdy, po 35 latach po pierwszej Wielkanocy ich wielkanoc byłyby w jesieni, około 14 dnia siódmego miesiąca. Po 69 latach działałoby się tak samo, następujące przychodziłyby po 5 lub 6 dni rychlej w każdym roku. Ten fakt kompletnie zbija twierdzenie Zwiastuna. Jest to prawdą, że Bóg używa roku po 360 dni każdy w przepowiadaniu proroctw na okresy czasu; dla tej przyczyny, gdyby Bóg w przepowiadaniu tych okresów czasu przez symboliczne miesiące i lata, używał akuratną liczbę dni słonecznych i księżycowych miesięcy i lat różność liczb w dniach czyniły by podania proroctw niejasnymi, nawet niemożliwym i błędzonymi, a pracę przepowiedzianego okresu niemożliwą do wykonania. I znów, gdyby Bóg używał księżycowych miesięcy, jak moglibyśmy być upewnionymi w rachowaniu czy brać po 29 lub czy po 30 dni na symboliczny miesiąc, ponieważ te nie zawsze mogą być porównane z literalnymi miesiącami, na przykład, gdy się dolicza do takiego literalnego miesiąca? Lub jak moglibyśmy wiedzieć, kiedy używać symboliczny dodany miesiąc i rok po 13 miesięcy? Lub jak moglibyśmy być upewnieni, czy rozpocząć rachowanie miesiącem z 29 lub 30 dni? Wszystkie te rzeczy musiały by być zauważone przy używaniu księżycowych miesięcy



i lat dla symbolicznego czasu prorocत्व. Lub, gdyby słonecznych miesięcy używano, jak kto by mógł wiedzieć, czy używać lub kiedy używać miesiąc po 28 lub 29 lub 30 lub 31 dni? Byłoby to niemożliwą rzeczą do rachowania, gdyby część dnia z 354,367 dni księżycowego roku lub część dnia z 365. 242 dni słonecznego roku była zastosowana do wykazania symbolicznych czasów prorocत्वych lat. Dlatego Bóg przepowiedział te okresy czasu w miesiącach po 30 symbolicznych dniach i w latach po 360 symbolicznych dniach. Jednakowoż te przepowiedziane lata nie składały się każdy z 360 dni każdy, ale z lat jakie teraz mamy. Wypełnione prorocत्व dowodzą tego faktu. Żaden z przykładów Zwiastuna nie dowodzi, że Biblia podaje nam chronologię lat po 360 dni. Fakt, że wody po potopie były na ziemi 150 dni i drugi fakt, że arka spoczęła na górze Ararat akuratnie 5 miesięcy po rozpoczęciu potopu (1. Moj. 8:3,4) nie dowodzi, że te 150 dni stanowiły 5 miesięcy po 30 dni każdy; ponieważ Arka mogłaby pływać, do jakiego miejsca na górze Ararat i potem spocząć akuratnie po 5 miesiącach, bez dania daty, że było to 150 dni od rozpoczęcia potopu. Dwie rzeczy tego dowodzą: (1) Te dwa wiersze wcale nie identyfikują te okresy. Dlatego niedowiedzione, lecz przyznawane zrównanie nie może być brane na dowód jakoby 5 miesięcy po 30 dni każdy, miało być biblijnym. (2) Arka będąc w wodzie 15 łokci musiała spocząć na miejscu. 15 łokci pod górą wody nim wody zaczęły spadać, (1 Moj. 6:15; 7:20). I znów bez żadnych dowodów twierdzą, że 180 dni w Est. 1:4 było sześć miesięcy. Sposoby, jakich wydawcy Zwiastuna używają do poparcia ich twierdzeń, że rok po 360 dni jest biblijnym, choć nie ma żadnego biblijnego dowodu na taki rok w chronologii Biblijnej; ale przeciwnie, Biblia jasno dowodzi, że używa roku, który przeciętnie składa się z 365. 343 dni a to jest dostatecznym dowodem, że wydawców twierdzenia są błędnymi.

(5) Ziemia nie odpoczywała od siania (jak powinna, gdyby 70 jubileuszowych lat trwały do r. 520, do daty Zwiastuna na ich koniec) od czasu powrotu z Babilonu, aż po kilku latach potem — przeszło 16 lat podług twierdzeń Zwiastuna — gdy znów zaczęli budować świątynię. To można zauważyć z różnych punktów zapatrywania: (1) Żydzi umarliby z głodu, jeżeli by nic nie posiali i nie zebrali czego z ziemi podczas tego długiego czasu. (2) Ag. 1:6, 4—12 wyraźnie mówi, że lud od czasu opuszczenia do zbudowania świątyni i aż do czasu gdy zaczęli budować świątynię posiał ziemię, choć mało żął. Oni zaraz posiali po ich powrocie; lecz po skończeniu pracy odbudowania domu Pańskiego (Ezdr. 4:24). Pan skarał ich dla braku gorliwości względem Domu Pańskiego, że mało mieli urodzajów (Ag. 1:6, 9-11) co naturalnie dowodzi, że siali i starali się otrzymać urodzaje. To jasno dowodzi, że ziemia była posiana i dlatego nie trzymała sabbatów do r. 520 przed Chr. aby wypełniła w tym czasie 70 sabbatów. Przeciwnie to dowodzi, że 70 sabbatów skończyło się z powrotem Izraela do ziemi; ponieważ od tego czasu zaczęli siać i dlatego żadnego z tych 70 sabbatów nie obchodzono podczas 16 lat od ich powrotu, aż, podług Zwiastuna, na nowo odbudowano Świątynię. Dziwi nas to bardzo, że Zwiastun używa Ag. 1:1—11 jako drugi ważny dowód, że 70 sabbatów nie skończyło się aż w roku 520! Czy musimy uczyć tych wydawców, że lata gło-

du (wzmiankowane w tych wierszach posłane na skarcenie Żydów za niedbalstwo pracy w Domu Pańskim i że skończyły się, gdy znów rozpoczęto odbudować świątynię) nie są okresem, co Biblia podaje przez odpoczywanie ziemi w latach jubileuszowych? Czy mamy uczyć tych wydawców, że lata jubileuszowe, jako też siedem sabbatowych lat wchodzących, były trzymane przez lud nie siejący, aby ziemia odpoczywała? (3 Moj. 25: 2—4, 11). Jak mogli oni być tak niedbalcami, że nie zauważyli tego i że Ag. 1:6 podawają na dowód odpoczywania ziemi, choć to zbija ich pogląd, że siano, i że dlatego ziemia nie odpoczywała przez te 16 lat: i że 16 z 70 sabbatów ziemi nie były trzymane przez te 16 lat, o których oni mówią, że były częścią 70 sabbatowych lat? Znów zapytujemy się ich dlaczego tak często podawają ustępy jak Ag. 1:6, aby dowieść ich punkty, które zupełnie są zbijane przez te ustępy? Ponieważ znajdują się oni w rękach Azazela, i są przez niego zaślepieni i są nim kierowani do wprowadzenia błędów na niepodejrzliwe owce Pańskiej trzody!

(6) Na ich najważniejszy argument do udowodnienia ich twierdzeń, że 70 jubileuszowych lat skończyły się w roku 520 a nie przy powrocie Izraela z Babilonu, podają Zach. 1:7, 12, 16. szczególnie 12 wiersz, gdzie mówi o gniewie Boskim trwającym 70 lat, i o którym twierdzą że odnosi się do okresu 70 lat kończących się w r. 520. Do tego odpowiadamy, że ci wydawcy, którzy twierdzą, że dali właściwe tłumaczenie na Obj. 6 i jego symboliczne konie, odnoszące się do Wieku Ewangelii, powinni lepiej wiedzieć, aby nie stosować widzenia Wieku Żydowskiego (Zach. 1:8—17) które odnosi się do niektórych rzeczy z Obj. 6 i że to odnosi się jedynie do Wieku Ewangelii. Te siedemdziesiąt lat Zach. 1:12 odnoszą się do okresu niewoli duchowego Izraela w symbolicznym Babilonie, a nie do okresu od 25 grudnia 589 przed Chr. do listopada 520 przed Chr. Ich używanie tego ustępu jako też Ag. 1:4—11, aby poprzeć ich głupotę, jest następny dowód ich pijaństwa z powodu teorii nauczycieli nominalnego kościoła, i ich niepożyteczności jako nauczycieli słowa Prawdy.

(7) Ponieważ według ich poglądu zdetronizowanie Sedekijasza odbyło się 19 lat później od rozpoczęcia się Czasów Pogan, oni również twierdzą, że są przekonani, iż zupełne zniszczenie Chrześcijaństwa nastąpi w 1933 albo 1934 roku. To był pogląd przesiewaczy z 1909 roku. Ażeby uczynić ich pogląd pozornym, mówią oni, że Czasy Pogan nie są terminem, czyli pozwoleniem dla pogan jak nasz brat Russell nazywał (B. 76 par. 2), ale że są okresem, w którym mieli mieć uniwersalną władzę. (H. 21, 84, par. 3) Choć w II tomie niektóre z naszego Pastora wyrażen podawają także ostatnią myśl, to było uczynione dlatego, że w tym czasie on myślał, że to były te same znaczenia. Później mógł widzieć, że nie były te same, a od tego czasu zawsze określał, że to było pozwoleniem w tym okresie dla pogan (Z. 04. 198. par.1). Dla tej przyczyny często mówił, że krótko przed październikiem 1914 roku Pan zawiadomi narody, że ich czas, Czasy Pogan, kończą się, i że mają się usunąć, a jeżeli nie będą chcieli, to ucisk ich usunie. Wszyscy możemy sobie przypomnieć, jak często mówił o wojnie, gdy szła, że to było Pańskie zawiadomienie. Dlatego czas od października 1914 roku nie jest częścią Czasów Pogan;

jest to czasem wyrzucania tych, którzy chcą posiadać władzę po ich terminie, lecz Czasy Pogan skończyły się. Wiemy dlaczego wydawcy i dyrektorzy P. B. I. uczą przewrotnych rzeczy (Dzieje Ap. 20:30) odnośnie Czasów Pogan. W ich numerze z 1 kwietnia podają oni, że żęcie się jeszcze nie zakończyło. Ich ogólne stanowisko pokazuje, że w krótkim czasie będą chcieli dawać ruch do zakończenia żęcia. Będziemy widzieć co oni uczynią. Z naszej strony chwalmy naszego Boga za pewność prawdy Parousyi i Epifanii i za przywileje, które jako Epifanią oświecony Lud Boży w prawdzie Parousyi i Epifanii i ich usłudze otrzymaliśmy. Psalm 91:1-16.

Gdy żeśmy pisali przeciwko niektórym ich wyjaśnieniom na Objawienie, przestrzegaliśmy braci, że to były tłumaczenia pisarzy nominalnego Kościoła, i że niektóre i że nich były przeciwne naukom brata Russella, i że prawie wszystkie z nich, których on nie tłumaczył były przez nich podane; błędne. Jesteśmy właściwie poinformowani, że brat Streeter był głównie odpowiedzialnym za przedstawienie poglądów Nominalnego Kościoła między

zwolennikami P. B. I.; lecz wszyscy wydawcy i dyrektorzy się odpowiedzialni za to. Niestety! że dla takich poglądów „głupich panien” odrzucili naszego Pastora dobitne i dowiedzione tłumaczenia! Gdy zastanawiamy się nad tym, że ci wydawcy obiecali pokazać w przyszłych ich numerach Zwiastuna, jak nasz Pastor błdził odnośnie 6000 lat kończących się w roku 1873, odnośnie jubileuszów, odnośnie paralelnych dyspensacji, odnośnie 2300 dni itd. ażeby się niepodejrzliwe owce nie dziwili, co oni wiedzą, podawając, że uczynią tu teorią biblijną (?) rokiem o 360 dni. — teorią, która jest całkiem niebiblijna, nierozumna i niefaktyczna, jesteśmy w stanie poznać głębokość ich deluzji w która wpadli, poznać, że znajdują się w rękach Azazela i że są jego mówczymi narzędziami. Widzimy niebezpieczeństwo ludu Bożego, jeżeli pozwala na to, aby takie osoby w dalszym ciągu mieli być jego nauczycielami. Wzywamy wiernych, aby odrzucili takich biednych, niepewnych i niewiernych szafarzy Prawdy, która była dana Kościołowi od Pana przez „onego sługę.”

## CZY ZAKOŃCZYŁO SIĘ ŻNIWO WIEKU EWANGELJI?

**W** Zwiastunie (Herald of Christ's Kingdom) z 1-go Kwietnia. 1921, piśmie P. B. I. pokazał się artykuł na powyższy w nadgłówce tego artykułu podany temat. Wydawcy Zwiastuna nie wyjaśniają wcale znaczenia wyrazu „żniwo”, nie podawają, czy używają to słowo w jego pierwszym znaczeniu — żęcie i zbieranie kłosów — czyli w ścisłym tego słowa znaczeniu, (żniwa) czy używają w szerszym tego słowa znaczeniu, włączając w to (1) żęcie, (2) wiązanie, (3) suszenie, (4) mlócenie, (5) przewiewanie, (6) przesiewanie i (7) zbieranie do gumna. Ogólne błędzenie tego artykułu jest zapieranie się, że żęcie i zbieranie kłosów żniwa miały się zakończyć, to jest, że ten zarys się jeszcze nie skończył: jednakowoż pokazują oni, że błędzą w przedmiocie odnośnie żęcia i zbierania kłosów jako różniące się od tych innych części żniwa, gdy mówią dla zachęty ich naśladowców, aby w dalszym ciągu prowadzili prace żęcia: „Wnioskujemy, dlatego, że jest przyjemną i Bogu podobającą się rzeczą, że pracę rozdzielania (przesiewanie, szósty proces żniwa) — dzieło żniwa — dozwolimy prowadzić pod opatrnością i kierownictwem Głównego Wielkiego żniwiarza”. Gdy podczas żęcia i zbierania kłosów, zebrane ziarna pszeniczne musiały według porządku przez te inne procesy żniwa przechodzić, ma się rozumieć, po żęciu i zebraniu ostatnich ziaren, następowały te drugie części żniwa w właściwym czasie; lecz równocześnie inne nie miały być żęte i zbierane. Pewnym jest, że żniwo w szerszym tego słowa znaczeniu nie jest jeszcze skończone, to jest, że przesiewania jeszcze są. Jednakowoż w ścisłym tego słowa znaczeniu żniwo zakończyło się. A odnoszenie do tych przesiewań jako części żęcia, które ci wydawcy podawają, jest „bardzo wielką konfuzją”. W Teraźniejszej Prawdzie daliśmy wiele dowodów, że żęcie i zbieranie kłosów zakończyło się przed „brata Russella śmiercią. Te dowody były dane pod rozważę wydawcom P. B. I. A jednak w tym artykule, którego przeglądamy, mówią następująco: „Nie możemy znaleźć żadnej przyczyny, aby wnioskować lub twierdzić, że dzieło żniwa i zawartość artykułu dowodzi, że mają na myśli dzieło żęcia) skończyło się w 1914 lub aby już się

miało zakończyć”. — „Uważamy że nie ma żadnych dowodów, że żniwo się skończyło. Ani też nie możemy widzieć, aby Pan inne dzieło już wprowadził.”

Możemy silnie zaprzecć takim ich twierdzeniom jakoby nie było żadnych dowodów, że żęcie i zbieranie kłosów skończyło się. Jako odpowiedź na ich twierdzenie podamy w krótkości szesnaście biblijnych dowodów, które żeśmy raz podali, i potem dodamy 24 więcej dowodów biblijnych — razem 40 dowodów — że żęcie skończyło się w 1914 i że zbieranie kłosów zakończyło się w 1916 roku. Dla całkowitej dyskusji tych 16 dowodów odnosimy naszych czytelników do P. 19, 185—190 (i w Polskiej Teraźniejszej Prawdzie): (1) W Ewangelii Jana 9:4 w poprawnym tłumaczeniu znajdujemy pierwsze dowody w słowach: „Musimy sprawować pracę Tego, który mię posłał, póki jest dzień; przychodzi noc, że nikt nie będzie mógł pracować.” Praca, która Jezus i Apostołowie wtenczas wykonywali, była żęciem. Dlatego praca ta wzmiankowana w tym wierszu jest pracą żęcia, która nie mogła być wykonywana, gdy noc przyjsz miała. Noc jest to czas ucisku, który rozpoczął się w każdym kraju w chrześcijaństwie, jak te kraje zostały wciągnięte w światową wojnę. Dlatego gdy wojna wpłynęła na wszystkie narody chrześcijaństwa, noc przyszła na całe chrześcijaństwo. To było prawdą, przed jesienią 1916 roku. Dlatego żadne dzieło żęcia nie mogło po tym czasie być wykonane. Dlatego dzieło żęcia i zbieranie kłosów jest skończone. (2) Wybrani w wszystkich krajach mieli być popieczętowani na czołach — zżęci — przed uciskiem, który rozpoczął się z Wojną Światową i wprowadzał w nią narody. (Obj. 7:1—3) Każdy kraj w chrześcijaństwie był wciągnięty (nie koniecznie jako walczący) w wojnę przed jesienią 1916. Dlatego wszyscy wybrani byli popieczętowani na czołach — byli zżęci — przed jesienią 1916. (3) Wszyscy święci mieli brać udział w chwale wydawania (duchowej) pomsty i karania narodów i wiązania królów i szlachty (Psa. 149:5—9) To było uczynione od jesieni 1914 do jesieni 1916. Dlatego, aby mieć udział w tej pracy, wszyscy święci musieli być zżęci przed końcem tego czasu. (4) Pozaobrazowego Eliasza ostat-

nia praca przed zgubieniem swego płaszczu miała być uderzeniem Jordanu (2 Król. 2:8) co było uczynione od jesieni 1914 do jesieni 1916. Aby być członkiem pozaobrazowego Eliasza, taki musiał posiadać prawdę — musiał być żęty — w czasie, aby mógł mieć udział w Jego ostatnim dziele. Dlatego wszyscy ci zostali żęci przed jesienią 1916. (5) Biblia naucza, (3 Moj. 16:20, 31) że ostatnie ogólne dzieło Najwyższego Kapłana Świata miało być względem Kozła Azazela, aby wyznawać nad nim grzechy chrześcijaństwa i prowadzić go do bramy i oddać go na to przeznaczonemu człowiekowi. Dlatego nim pierwsze z tych dzieł mogło być ukompletowane, wszyscy członkowie Najwyższego Kapłana Świata musieli mieć Prawdę, aby brali udział w tym dziele. Pierwsza część tego dzieła rozpoczęła się w jesieni 1914 i skończyła się w jesieni 1916. Dlatego ostatni członek tego Kapłana miał prawdę — został żęty — przed jesienią 1916 roku. (6) Rozdzielenie pozaobrazowego Eliasza i Elizeusza, które zaczęło się 27 czerwca 1917, dowodzi, że przed tym czasem wszyscy „wybrani” mieli prawdę; ponieważ przed tym czasem musieli ukompletować ich pracę płaszczem przeciwko Nominalnemu Duchowemu Izraelowi. (7) Pierwsze rozdanie grosza (Mat. 20:8,9) dając przywilej udziału w pierwszym uderzeniu Jordanu musiało być ukompletowane przed jesienią 1916. Dlatego wszyscy musieli być żęci przed tym czasem; ponieważ ich żęcie uprzedzało otrzymanie ich grosza.

(8) „On sługa” był postanowiony do dzieła nad wszystką czeladzią (Mat. 24:45—47); dlatego wszyscy byli żęci i służyli pod jego kierownictwem przed 31 październikiem 1916, datą jego śmierci. (9) Jako wódz klasy przedstawionej przez męża z kałamarnem pisarskim (Ezech. 9:2—5, 11) nasz Pastor, w scenie z togą 30 października 1916, zaczął dawać raport tego symbolicznego męża, że jego praca została skończona — to jest kładzenie atramentu — pieczętowanie wybranych, żęcie wszystkich — na czołach tych, którzy wzdychali i narzekali w mieście. Dlatego przed 30 październikiem 1916 żęcie było ukompletowane. (10) Ogłoszenie Wielkiego Grona o ukompletowaniu żęcia (Objaw. 16:17). 27 marca 1918, z jego wypadkami dowodzi, że żęcie zakończyło się przed jesienią 1916. (11) Ich praca, określona w Objaw. 19:1, 2, która rozpoczęła się w jesieni 1917, dowodzi, że przed pewnym czasem przed jesienią 1917 maluczkie stadko było całkiem żęte. (12) Pozaobrazowego Gedeona pierwsza walka, rozpoczęta roku 1914, jako typ pokazuje, przy końcu pozaobrazowych siedmiu lat (Sędziów 6:1), Czasów Pogan, i skończona w jesieni 1916, dowodzi, że wszyscy brali udział w tej walce i dlatego musieli mieć prawdę przed braniem udziału w tej walce. (13) Pozaobrazowi Merarycy i Gersonicy (4Moj. 7:1—3) otrzymawszy sześć symbolicznych wozów — organizacje — które w roku 1917 zaczęły otrzymywać, poza obrazowy przybytek musiał być ukompletowany i pomazany przedtem, co znaczy ukompletowanie pracy żęcia. (14) W ostatnim czasie „on sługa” na nowo zaczął, omawiać przedmiot o ożywionym usprawiedliwieniu, było to od roku 1915 aż do jego śmierci, dlatego krótko przedtem sposobność do spłodzenia z ducha, które jest uprzedzane przez ożywione usprawiedliwienie, skończyło się, to jest, że brama symbolizująca wejście do ożywionego usprawiedliwienia została zamknięta (Ezek. 44:1, 2); to poka-

zuje, że żęcie, jako różniące się od zbierania kłosów, skończyło się przed 1915. (15) „Godzina żęcia” — żęcie w szerszym tego słowa znaczeniu, które obejmuje również dzieło zbierania kłosów — (Obj. 14:15 Diaglott; Mat. 24:36; 25:13) 1/24 część 1000 lat czyli 41 lat i osiem miesięcy — dowodzi, że 2 Maja 1916 całe żęcie zostało zakończone. (16) 1 Moj. 15:7—21 dowodzi przez lata zwierząt i ptaków, że żęcie włącznie z zbieraniem kłosów zostało ukompletowane 18 kwietnia 1916. Powyższe 16 dowodów były opublikowane w No. 4 i 5 Teraźniejszej angielskiego języka Prawdzie, i zostały P. B. I. wydawcom wysłane. Jednak mimo tych argumentów, których nigdy nie starali się odpowiedzieć, mówią, że nie ma dowodów na zakończenie dzieła żęcia i zbierania kłosów. Ich zatrzymywanie odpowiedzi na te argumenty, i ich twierdzenie, że nie ma dowodów na koniec żęcia i na pokłosie może zadowolnić ich zwolenników, lecz nigdy nie zadowolili logiczne umysły, które o tym wiedzą.

Teraz przedstawimy w krótkości 24 więcej Biblijnych dowodów, że żęcie i pokłosie przeszło. Większość tych punktów przedstawiliśmy w Angielskiej Teraźniejszej Prawdzie (P. 19. 191; P. 20. 92; 157—159). (17) Dzień z 2 Król. 2:3 — dzień 40 lat, od 1878 do 1918 — został wypełniony nie prędzej jak było przepowiedziane, że pozaobrazowy Eliasza i Elizeusz mieli być rozłączeni, dowodzi że żęcie zakończone, ponieważ wszyscy musieli być żęci nim pozaobrazowy Eliasza tymczasowo znikł ze sceny zostawiając jego płaszcz pozaobrazowemu Elizeuszowi. (18) Godzina pokuszenia — 41 lat i 8 miesięcy według księżycowego czasu — od Wielkanocy 1878 do 6 grudnia 1919 przeminęła, jest dowodem, że żęcie skończyło się; ponieważ wszyscy musieli być żęci, aby specjalne otrzymali próby w tym czasie. (19) Znaczone bardzo rozdzielanie społeczeństwa na dwie klasy — na konserwatywnych i Radykalnych — dowodzi, że dwa uderzenia Jordanu zostały dokonane, a to dowodzi, że żęcie musiało przedtem się zakończyć. (20) Czynności pozaobrazowego Jehu i Hazaela również dowodzą, że znajdujemy się w czasie po zgubieniu płaszczu pozaobrazowego Eliasza i żyjemy już po czasie żęcia. (21) Objawienie się niewiernego sługi (Mat. 24:45—47; 48—51) nastąpiło, i dlatego znajdujemy się po czasie żęcia (Ezech. 9:11) (22) Fakt, że zwolennicy Towarzystwa znów zawołali „Aleluja” (Obj. 19:3) i dołączyły się do nich inne grupy wielkiego Grona, dowodzi, że żyjemy po czasie żęcia. (23) Trzy grupy pozaobrazowych Lewitów w obrazie mężów Neftali, Azar i Manase będąc wprowadzeni do walki przeciwko pozaobrazowym Madyanitom, dowodzi, że żęcie skończyło się; ponieważ żęcie zakończyło się przed końcem pozaobrazowego Gedeona pierwszej walki; gdy zaś te trzy grupy weszli w walkę potem. (24) Objawienie się Młodocianych Świętych, pozaobrazowych mężów z Efraim (Sędz. 7:24—8:3) jest dalszym dowodem, że żęcie jest ukompletowane; ponieważ jako klasa nie mogła być znana przed zakończeniem żęcia. (25) Objawienie się Lewitów w ośmiu grupach pod złym dowództwem dowodzi ukompletowanie żęcia; ponieważ maluczkie stadko musiało być kompletnym przed ich zmanifestowaniem się jako rewolucjonistów w opozycji do maluczkiego stadka. (26) Oddział Nominalnego Kościoła z kozła Azazela, nad którym teraz czynność się odbywa, po, Najwyższego Kapłana czynnościach nad od-

działem kozła Azazela w Prawdzie pod złym dowództwem, rozumie się że żęcie, które skończyło się przed rozpoczęciem czynności nad częścią kozła Azazela w prawdzie, musiało się już przedtem skończyć. (27) Ponieważ wtóra walka pozaobrazowego Gedeona teraz odbywa się, żęcie, będąc ukompletowane przed końcem Gedeona pierwszej walki, musi być teraz skończone. (28) Ostami członek Najwyższego Kapłana Świata będąc spłodzony z ducha zaraz po przypisaniu zasługi za niego, (3 Moj. 16:16—19) uprzedzając czynność nad Kozłem Azazela, która, jak żeśmy pokazali, rozpoczęła się w wrześniu 1914, dowodzi, że żęcie w ścisłym tego słowa znaczeniu — nie zbieranie kłosów — było tedy ukompletowane. (29) Ostatnie nowe stworzenie gubiąc swoją koronę przed ostatnim spłodzonym z ducha, praca żęcia w ścisłym tego słowa znaczeniu, zakończyła się parę lat temu. (31) Świadectwo piramidy, że, pozaobrazowy Elizeusz miał się objawić 27 czerwca 1917 i wypełnienie się tego wypadku w tym samym dniu, dowodzi, że żęcie dawno przedtem zakończyło się. (32) Świadectwo piramidy, że pozaobrazowego Eliasza powtórne pokazanie się miało nastąpić 18 lipca. 1920, i że wypadek wypełnił się w tym dniu, dowodzi, że żęcie musiało być ukompletowane parę lat przedtem.

(33) Dzień przypowieści o groszu okresem 40 lat, dowodzi faktami, że jest okresem żęcia (P.' 19, 136—147) dlatego żęcie odłącznie od zbierania kłosów, które zakończyło się 18 kwietnia 1916, skończyło się w jesieni 1914. (34) Eliasza 40 dniowa podróż do góry Bożej (1. Król. 19:5—8) po drugim obudzeniu się i jedzeniu, wyobraża 40 lat żęcia — jak odrębne od pokłosia — i dosięga do czasu, gdy ostatni został spłodzony, i dlatego Pozaobrazowy Eliasz przyszedł zupełnie do pozaobrazowej Góry Bożej, do Królestwa Bożego w zarodku, które pokazuje koniec żęcia jako odrębny od zbierania kłosów. (35) Czterdzieści dni szpiegowania ziemi w 4. Mojżeszowej 13:1—25 wyobrażają czas od 1874—1914, w którym to czasie ci wszyscy, którzy później zostali podzieleni na maluczkie stadko i wielkie grono, jako całość, szukali swego dziedzictwa. Pierwsze dzieło przeciwko im, jako różniące się 2 grupy, rozpoczęło się z wypowiedaniem grzechów nad kozłem Azazela, 1914—1916. To dowodzi, że żęcie, jako różniące się od zbierania kłosów skończyło się w 1914. (36) Najwyższy Kapłan zaraz po przypisaniu

zasługi na ostatniego członka do spłodzenia z ducha (3 Moj. 16:16—19) rozpoczął wyznawać grzechy nad kozłem Azazela, a to wyznawanie rozpoczęło się w jesieni 1914, żęcie więc jako odrębne od zbierania kłosów było zakończone i trwało 40 lat. (37) Godzina żęcia (Objaw. 14:15; Mat. 24:36; 25:13) rozpoczęta 12 września 1874 a kończąca się 2 Maja 1916, obejmując okres żęcia i pokłosia; nie tylko dowodzi, że wszystka pszenica została zebrana, lecz jest także w harmonii z myślą, że żęcie różniące się od pokłosia trwało 40 lat. (38) Fakt, że pokłosie było wykonane przez wielkie grono, przez „biednego” (Jambres, może ubogich, typ na wielkie grono) i przez młodocianych świętych „przychodniego” (przychodzień dla Maluczkiego Stadka, który jest przedstawiony w żeńcach w Izraelu) — 3 Moj. 19:9,10 — gdy zaś Maluczkie Stadko wykonywało sąd zapisany, uderzało Jordan pierwszy raz walczyło w pierwszej walce pozaobrazowego Gedeona i wyznawało grzechy nad kozłem Azazela od jesieni 1914 do jesieni 1916, dowodzi, że żęcie różniące się od pokłosia trwało 40 lat, i że pokłosie trwało nie całkiem 2 lata (39) Godzina pokuszenia, rozpoczynająca się 16 kwietnia 1878 i kończąca się 6 grudnia 1919 w porównaniu z godziną żęcia, dowodzi, że pokłosie skończyło się w wiosnę 1916; a to jest w harmonii z myślą, że żęcie różniące się od pokłosia, skończyło się w 40 latach od jego rozpoczęcia. (40) Piramida podająca datę 16 września 1914 jako czas spłodzenia z ducha ostatniego członka, zgadza się z dowodami biblijnymi, że żęcie różniące się od pokłosia trwało 40 lat i skończyło się w wrześniu 1914.

Postępek wydawców, zapierających się takich silnych dowodów przypomina nam powieść, podług której 5 poważnych i mądrze wyglądających sów, siedzących w rzędzie na gałęzi na drzewie, pewnego wesołego dnia na wiosnę, przysłuchiwali się słowikowi; który wyśpiewywał piosenki do złotego słońca. Te poważne i mądrze wyglądające sowy przemówiły do szczęśliwego słowika: „Dlaczego śpiewasz tak wesoło?” A słowik odpowiedział: „Ponieważ to słońce jest tak piękne, a jego czyste promienia oświecają, ożywiają i pocieszają cały świat.” Na to odpowiedziały owe poważne i mądrze wyglądające sowy: „nie możemy widzieć żadnych przyczyn, aby nam mogły udowodnić, że egzystuje słońce i że rzuca promienie!”

## WIADOMOŚCI DLA OGÓLNEGO ZAINTERESOWANIA.

Konwencja w Niagara Falls, choć nie była wielka w liczbie biorących udział braci i sióstr, okazała się bardzo pomocną, co mogło być zauważone z oświadczeń. Jesteśmy pewni, że wszyscy uczestnicy tej Konwencji otrzymali pokarm na czas właściwy i błogosławieństwo,

aby mogli w dalszym ciągu silniej i trwalej postępować za Panem, będąc oświeceni o czasie, w którym się znajdujemy. Pięciu ochrzczono. Naszemu miłemu Ojcu Niebieskiemu niech będzie za to część i chwała przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.

### TERAŹNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSZTUSOWEJ EPIFANJI

Niezależne Pismo Religijne. wychodzi co dwa miesiące.  
PAUL S. L. JOHNSON. Wydawca i Redaktor.

Będąc wolnym od sekt, partii, organizacji i wyznań ludzkich, ale przywiązany do Boga, tak jak wyrozumiewa Jego Słowo, Pismo to wydawane jest dla obrony prawdy Parousyi udzielonej od Pana przez „wiernego sługę” jako podstawy dla dalszego rozwijania Prawdy; dla obrony zarządzeń, czarteru i testamentu udzielonych od Pana przez „wiernego sługę” jako rzeczy wiążące kontrolujące Korporacje i Stowarzyszenia między ludem Prawdy, i dla głoszenia i obrony rozwijającej się Prawdy, Epifanii jako pokarmu na czas słuszny dla pańskiego ludu wszystkich klas i

oddziałów, tak jak upodoba się Panu udzielić.

Dla bezpieczeństwa pieniądze zasylać należy ze Stanów Zjednoczonych przekazami ekspresowymi, bankowymi i pocztowymi. Z poza granicy St. Zjednoczonych tylko przekazami bankowymi.

Przy zmianie adresu prosimy nadesłać jak stary tak i nowy adres. Prosimy dać pełny adres u góry każdego listu. Kopia „Teraźniejszej Prawdy” będzie wysłana darmo, jak dla proszących o to, tak i dla innych osób, jeżeli ich adresy nam będą wysłane. „Teraźniejsza Prawda” jest wysyłana biednym Pańskim na tych samych warunkach jak za czasów br. Russella. Odnowienia prenumeraty są podane na owijacze każdego wysłanego egzemplarza. Pojedynczy egzemplarz kosztuje 23 centów. Roczna Prenumerata \$1.00